SŁOWO POLSKIE

CZYTELNIK

CENA NUMERU 3 zł

BEZPARTYJNY DZIENNIK ZIEM ZACHODNICH

ROK II A WROCŁAW SOBOTA 16 SIERPNIA 1947 ROKU NR. 224 (280)

»ADV« na murach miast niemieckich

Tak jak w słynnej knajpie brunatnej

Nowy „führer" w hamburskiej knajpie

zada dla Niemiec „Lebensraumu"

HAMBURG (Obsł. wł.) Na ulicach Niemiec, szczególnie w strefach anglosaskich pojawiają się coraz częściej malowane **na murach domów litery A.D.V.**

Jest to skrót nazwy nowej organizacji, która chce objąć spadek rządzenia Niemcami po Hitlerze. Te 3 litery A.D.V. oznaczają **„Aktion des Volkes"**. Na czele tej nowej organizacji stoi **Ernst Stuber**, który pragnie zjednoczenia wszystkich Niemców i zapewnić im — jak twierdzi — „lepszą przyszłość i należne miejsce w rodzinie narodów świata".

W przeciwieństwie do Hitlera, Stuber nie jest malarzem pokojowym, lecz rolnikiem. Podobnie jak Hitler jest jaroszem i również jak jego poprzednik **żąda** dla narodu niemieckiego **„przestrzeni życiowej"**.

Zwolennicy Stubera zbierają się w **kilku pokoikach**, mieszczących się za małą **knajpą hamburską, w dzielnicy Winterbude.**

Program Stubera składa się **z 8 punktów.**

„Nie roszczę sobie żadnych pretensji — powiada Stuber — do tytułu „Fuehrera", ale znalazł się w narodzie niemieckim ktoś naprawdę odpowiedzialny".

Brytyjskie władze okupacyjne przyglądają się bezczynnie działalności Stubera, lekceważąc go. Nie zaszkodziłoby jednak, ażeby sobie przypomnieli, że Hitler i jego zwolennicy na początku swej kariery nie uchodzili bynajmniej za mądrych i godnych poparcia przez swych rodaków.

Premier Attlee w ostatnich czasach jest nieustannie pod obstrzałem obiektywów fotograficznych. Nic dziwnego: walczy on ciężko z opozycją o utrzymanie swego stanowiska.

Co dzień niesie

Młody las

Ostatni Niemcy opuszczają Dolny Śląsk. Bliska jest już chwila, kiedy będziemy mogli z radością stwierdzić: na Dolnym Śląsku mieszka 100% Polaków.

Jednym z elementów słabości Polski przed wrześniem 1939 roku był nadmiar ludności nie-polskiej. Milionowa masa Niemców, przenikających swymi koloniami aż po Mazowsze, Wołyń i Małopolskę środkową, a skupiona w wielkiej masie w ośrodkach tak ważnych jak Śląsk czy Pomorze, stanowiła straż przednią niemieckiej agresji. Była to słynna 5-ta kolumna, która w chwili decydującej wbiła nam nóż w plecy.

Dziś historia ta się już nie powtórzy.

Niemcy, którzy przebywali na Dolnym Śląsku, obok szczupłego już grona fachowców — stanowili element taniej siły roboczej. I dlatego pewnym osobom czy instytucjom trudno jest pogodzić się z myślą, że tanią siłę roboczą niemiecką trzeba zastąpić lepiej płatną polską.

Poza tym element polski — powiedzmy to szczerze — jest mało zdyscyplinowany. Do pewnych prac trudno jest nawet przy dobrych stawkach znaleźć siły polskie. W elektrowni wrocławskiej np. w czasie zimy trudniej było zastąpić niefachowe siły niemieckie, zatrudnione przy robotach pomocniczych, lecz ciężkich — niż niemieckich fachowców.

Element polski umie się łatwo przystosować. Skarżyli się niedawno przedstawiciele przemysłu lniarskiego, że przeszkalają na Dolnym Śląsku siły fachowe... dla Polski Centralnej. Znaczna większość przeszkolonych tu fachowców przeniosła się do swych dawnych siedzib.

Musimy tu mieć element stały, związany z tą ziemią. Dlatego trzeba starać się wszystkimi siłami, by obok sentymentów łączyły lud tutejszy z tą ziemią względy gospodarcze. Uwłaszczenie miejskie i wiejskie, odpowiednie zaopatrzenie odzieżowe i żywnościowe, dostosowane do panującej tu drożyzny stawki pracy muszą związać ludność napływową z tą ziemią. Wiemy, że wielu z tych, którzy tu przybyli, czują się obco, że tęsknią do swych stron ojczystych. Dlatego też trzeba wzmóc pracę kulturalną, świetlicową, działalność związków sportowych, organizować imprezy towarzyskie, wycieczki, aby jak najprędzej wśród tych elementów napływowych stworzyć tradycję współżycia.

Zasialiśmy na granicy młody las ludzki. Las ten musi mocno wrosnąć korzeniami w tę ziemię, by stawić czoło każdej burzy.

Radzili Hitlerowi użyć gazów trujących

24 fabrykantów cyklonu przed sądem w Norymberdze

NORYMBERGA (PAP). W Norymberdze rozpoczął się przed sądem amerykańskim proces 24 dyrektorów I. G. Farbenindustrie, największego niemieckiego koncernu chemicznego. Akt oskarżenia zarzuca wszystkim podsądnym przygotowanie i prowadzenie **agresywnej wojny, rabunek państw okupowanych, wprowadzenie niewolnictwa, udział w masowych mordach, popełnianych na ludności cywilnej** oraz przynależność do organizacji, uznanych za przestępcze.

W toku dochodzeń stwierdzono, że J. G. Farbenindustrie utrzymywała ścisły kontakt z rządem hitlerowskim i przyczyniła się w olbrzymim stopniu do zwiększenia potencjału wojennego Niemiec. 84 proc. materiałów wybuchowych, wyrabianych w Niemczech, pochodziło z zakładów I. G. Farbenindustrie. Od roku 1943 I. G. Farbenindustrie produkowała **najsilniejszy gaz trujący (t. zw. cyklon), którym wymordowano miliony ofiar obozów koncentracyjnych.**

Śledztwo wykazało również, że dyrektor naczelny koncernów Schmitz namawiał Hitlera, by użył w wojnie przeciwko Anglii, ZSRR i USA gazów, produkcji I. G. Farbenindustrie, które miały, przenikać przez **wszystkie maski gazowe.**

Brat Hessa w potrzasku

NORYMBERGA. (ZAP) — Z rozkazu władz amerykańskich w Norymberdze aresztowano młodszego brata Rudolfa Hessa, Alfreda, który będzie zeznawał jako świadek w procesie przeciw urzędnikom niemieckiego min. spraw zagranicznych.

Alfred Hess oskarżony jest równocześnie o przestępstwa wojenne, których dopuścił się jako zastępca kierownika zagranicznych agend partii narodowo-socjalistycznej. M inn. jest on współorganizatorem „5 kolumny" w państwach południowo-amerykańskich.

Piekło w porcie Batawii

Wybuch zbiorników nafty

Słupy ognia na wysokość 2-ch kilometrów

BATAVIA (Obsł. wł.) W porcie indonezejskim Batavii znajdującym się w rękach holenderskich *wybuchł pożar w zbiornikach nafty.*

Pożar przybrał olbrzymie rozmiary. Ogień rozprzestrzeniał się z niebywałą szybkością, przerzucając się z jednego zbiornika na drugi.

Straż ogniowa czyniła rozpaczliwe wysiłki, *aby nie dopuścić do powiększenia katastrofy.* Do wspólnej akcji ze strażą pożarną, *przystąpiły zaalarmowane oddziały wojskowe,* zmobilizowano też robotników portowych i cywilnych.

Co chwila rozlegały się straszliwe eksplozje. Iskry przerzucały się do dalszych zbiorników i wywoływały coraz to nowe pożary.

Miejsce katastrofy otoczono gęstym kordonem policji. *Słupy ognia wybuchały* raz po raz w powietrze. *Na całą okolicę spadały odłamki rozsadzonych przez wybuch zbiorników.*

Słupy ognia dochodziły chwilami do wysokości 2 tysięcy metrów. Po całej okolicy *rozsnuły się gęste chmury dymu,* które dotarły do wsi Avai położonej o 15 km od miejsca katastrofy.

W Batavii wybuchła panika. Wszystkie oddziały straży pożarnej wyruszyły do akcji ratowniczej.

Władze bezpieczeństwa przystąpiły natychmiast do śledztwa. Dotychczas nie zdołano ustalić co było przyczyną groźnego pożaru, który spowodował wielomilionowe straty. *Przypuszczalnie zachodzi tu akt sabotażu.*

Grób w Poczdamie czy w Doorn?

FRANKFURT n/Odrą (ZAP) Zwłoki zmarłej nagle księżny Hermínu drugiej żony ostatniego cesarza niemieckiego Wilhelma II przewiezione będą w piątek z *Frankfurtu n. Odrą do Poczdamu,* gdzie złożone zostaną w *parku zamku Sanssouci.* Konduktowi towarzyszyć będzie 6 sowieckich samochodów wojskowych.

Rodzina zmarłej podjęła starania o pozwolenie na przewóz zwłok do Doorn w Holandii, miejsca wiecznego spoczynku Wilhelma II.

Truman rozczarował Anglików

Przed marcem 1948 - ani centa od wuja Sama

WASZYNGTON (Obsł. wł.) Prezydent Truman złożył oświadczenie na konferencji prasowej w Białym Domu, **iż w chwili obecnej nic nie wskazuje na konieczność zwołania specjalnej sesji kongresu.**

Zwyczajna sesja kongresu zbierze się dopiero w styczniu 1948 roku. Tak więc praktycznych wyników obrad tej sesji można się spodziewać dopiero w marcu roku przyszłego.

Prezydent Truman dodał również, **iż nie może określić rozmiarów pomocy, której Europa może się spodziewać na podstawie planu Marshalla.** Odmówił wszelkich komentarzy na temat rozwijającego się kryzysu gospodarczego w Anglii.

To oświadczenie Trumana **wywołało olbrzymie rozczarowanie delegacji brytyjskiej,** gdyż zdaniem obserwatorów politycznych, **nie ma obecnie najmniejszych szans, aby Europa uzyskała jakąkolwiek pomoc od Ameryki, przed ostatecznym szczegółowym opracowaniem planu Marshalla.**

Prezydent Truman

Berlin miasto złodziei

BERLIN (ZAP) Wzrost przestępczości w Niemczech stale wzrasta. Według komunikatu amerykańskiego Zarządu Wojskowego w czerwcu zanotowano w strefie amerykańskiej *zwiększenie się przestępstw o 20 proc., natomiast w samej Bawarii o 74 proc.*

Głównie chodzi tu o nielegalne przekroczenie granicy. Zanotowano również *wzmożenie handlu czarnorynkowego i paserstwa.*

W Turyngii w jednym dniu zarekwirowano na granicy 800 ctn. ziemniaków, kilkaset centnarów mąki i innych artykułów żywnościowych. Z 60 mleczarń w 36 stwierdzono [illegible]cia.

Statystyka policji berlińskiej podaje, że w czerwcu dokonano w samym Berlinie *11.100 kradzieży i oszustw na sumę 8 mil. marek.* W ub. roku w tym samym miesiącu zanotowano 9.000 kradzieży.

Suflerzy

LONDYN. — „Daily Worker" donosi: „Rząd USA oświadczył Wielkiej Brytanii, że wznowienie rokowań handlowych ze Związkiem Radzieckim byłoby źle widziane przez rząd amerykański.

Na fali dnia

Kraj i Polonia zagraniczna

Na łamach dziennika polskiego, wychodzącego we Francji „Narodowiec" ukazał się artykuł Mariana Seydy, tyczący zagadnienia wymiany myśli politycznych między Polakami, przebywającymi za granicą, a społeczeństwem w kraju.

Seyda stwierdza, że społeczeństwo w kraju nie może zrozumieć, iż tysiące Polaków, mogących powrócić do kraju, udaje się do egzotycznych państw, gdzie będą dla Polski straceni. Nie należy jednak z tego wysnuwać wniosku, by w kraju potępiano każdego Polaka, przebywającego za granicą. Kraj ma tylko pretensję i to słuszną, by Polonia zagraniczna odnosiła się z serdecznym uczuciem wobec aspiracji i wysiłków narodu. Ważnym jest i miarodajnym interes Polaków w kraju, a nie interes tych czy innych elementów polskich za granicą.

Wysiłki tych Polaków zagranicznych, którzy pragną nam przyjść z pomocą, odbijają się w sercach rodaków w kraju, żywym echem.

Odpowiednio oceniana jest akcja Polonii Amerykańskiej, która obok swych cech społeczno-charytatywnych, jest wyraźną manifestacją politycznej solidarności, z wysiłkiem Narodu Polskiego w kraju.

W dalszym ciągu Marian Seyda zwraca uwagę na rolę prasy polskiej za granicą. Artykuły pozytywne o Polsce i jej wysiłku twórczym, ogłaszane na łamach polskiej prasy za granicą, są cytowane przez prasę krajową w różnych odcieniach. Polska pragnie żywego i serdecznego kontaktu ze swymi rodakami rozsianymi w świecie.

Salwy z dział i bicie dzwonów

obwieściły narodziny dwu nowych dominiów

LONDYN (PAP). Jak donosi agencja Reutera, narodziny dwóch nowych dominiów brytyjskich — **Indie i Pakistan** — obwieszczono o północy z 14 na 15 sierpnia salwami **dział, dzwonami i ogniami sztucznymi w miastach i wioskach Indii i Pakistanu.**

W New Delhi odezwał się wielki dzwon z kopuły gmachu parlamentu, dając znak rozpoczęcia szeregu uroczystości wojskowych i cywilnych. Wszystkie świątynie hinduskie i meczety muzułmańskie stały otworem.

Wraz z uderzeniem północy **lord Mountbatten przestał być wicekrólem Indii i stał się gubernatorem generalnym nowego dominium.**

Jednocześnie przywódca muzułmanów Mohammed Ali Jinnah otrzymał oficjalnie tytuł gubernatora generalnego **Pakistanu.**

Mahatma Gandhi, znajdujący się tego dnia w Kalkucie obchodzi uroczystości we właściwy sobie sposób, a mianowicie odbywa **24 godzinny post**, spędza on cały dzień przy kołowrotku i odprawia modły.

Pandit Jawaharlal Nehru, pierwszy premier nowego dominium Indii, wystosował okolicznościowe orędzie do 300 milionów mieszkańców dominium. W New Delhi studenci spalili **kukłę symbolizującą imperializm brytyjski.** Ludności rozdawano pamiątkowe medale i bawełnianą odzież. Ulice miast Indii i Pakistanu zapełniły się olbrzymimi tłumami.

NOWY JORK. (PAP) — W siedzibie ONZ na jednym z 55 masztów z flagami Narodów Zjednoczonych zawisła w piątek w południe nowa flaga o barwach żółto-biało-zielonych, symbolizująca świeżo kreowane dominium — Indie. Dominium to staje się automatycznie członkiem ONZ.

Gandhi pości przy kołowrotku

Grób jak piramida

marzeniem Hitlera

NORYMBERGA. (ZAP) — W procesie norymberskim przeciw wysokiemu przywódcy SS, Oswaldowi Tohlowi, świadek v. Kuppert ujawniła ciekawe, dotąd nie publikowane plany Hitlera. Zamierzał on przygotować dla siebie monumentalny pomnik pośmiertny, który stanąłby w Monachium przy Feldherrnhalle. Miał on być budowlą tak olbrzymią, że byłaby ona widoczna ze szczytów Alp.

Do tego „sanktuarium" hitlerowskiego miało prowadzić 5 ulic dojazdowych, ułożonych promieniście.

Na śladach grobów

gdańskich pocztowców

GDAŃSK (PAP) Sędzia śledczy okręgowej komisji do badania zbrodni hitlerowskich ob. Zahariasiewicz oznajmił przedstawicielowi PAP-u, iż *komisja znajduje się na drodze do wykrycia grobów pomordowanych obrońców Polskiej Poczty w Gdańsku.*

Badania naprowadziły na ślad grobów, z których zwłoki bohaterskich pocztowców zostaną poddane natychmiastowej ekshumacji.

Żydzi sygnalizują

fale antysemityzmu w Niemczech

BERLIN (Obsł. wł.) Przedstawiciele Unii Żydowskiej w Berlinie złożyli komisji ONZ dla Palestyny, obecnie zwiedzającą Niemcy, memorandum, w którym proszą wszystkie rządy i wszystkie organizacje należące do ONZ o *umożliwienie Żydom szybkiej imigracji do Palestyny.*

8 tys. Żydów berlińskich motywuje swą prośbę *naporem antysemityzmu panującym w Niemczech.* Prawa imigracji do Palestyny żąda też 7 tys. Żydów znajdujących się w obozie międzynarodowej organizacji uchodźców.

Zajścia żydowsko-arabskie

JEROZOLIMA. — W ciągu 5 dni utarczek między Żydami i Arabami po obu stronach zginęło 15 osób, a 70 zostało rannych. Narodowa Rada Żydowska „Vaad Leumi" twierdzi, że konflikt rasowy arabsko-żydowski rozszerza się w całym kraju i zagraża bezpieczeństwu 650 tys. Żydów w Palestynie.

Indonezja twierdzi:

Niech Holandia wycofa wojska

a porządek będzie zapewniony

LAKE SUKCEESS (Obsł. wł.) Na Radzie Bezpieczeństwa toczą się dalej narady nad sprawą Indonezji. Większością czterech głosów *odrzucono propozycję przedstawiciela Belgii*, aby do obrad *dopuszczono delegatów Wschodniej Indonezji i Borneo.*

Następnie przedstawiciel Indonezji b. premier dr Sjahrir wygłosił dłuższe przemówienie, w którym wykazał, że Holandia nigdy szczerze nie życzyła sobie porozumienia z republiką indonezyjską i cała jej *działalność była tylko przygotowaniem do agresji.* Następnie b. premier zapewnił Radę, że *Indonezja gotowa jest wziąć na siebie pełną odpowiedzialność za utrzymanie porządku, pod warunkiem całkowitego wycofania wojsk holenderskich.*

Konferencja 20 państw Ameryki

NOWY JARK. (PAP) — W dniu 15 bm. w Petropolis koło Rio de Janeiro rozpoczęła się konferencja ministrów spraw zagranicznych z całej Ameryki. Przewodniczącym konferencji został brazylijski minister spraw zagranicznych Raul Ternandez.

Konferencja ma ograniczyć się w zasadzie wyłącznie do sprawy zawarcia paktu wzajemnej obrony Półkuli Zachodniej.

Banderowcy rozbici

w Czechosłowacji

PRAGA (Obsł. wł.) Rozgłośnia praska doniosła o *niemal całkowitej likwidacji oddziałów banderowskich. Wojsko i oddziały bezpieczeństwa zdołały odciąć niedobitki.*

W ostatnich walkach straty banderowców *wynoszą 140 osób, a wojsk czechosłowackich 37 osób.*

Wśród tych band znajdowało się wielu zwyczajnych kryminalistów oraz przemytników, *trudniących się przemytem na granicy słowacko-austriackiej.*

Premier Cyrankiewicz na posiedzeniu CKW PPS

WARSZAWA (Telef. od nasz. koresp.) W związku z wykonaniem uchwał Rady Naczelnej PPS o **weryfikacji członków partii**, wczoraj odbyła się w gmachu CKW PPS konferencja **sekretarzy, rzeczników kontroli partyjnej, pełnomocników do akcji weryfikacji i kierowników wydziałów prac komitetów wojewódzkich PPS.**

Konferencji przewodniczył sekretarz CKW PPS poseł **Reczek.** Weryfikacja, jak stwierdza komunikat SAP, **ma na celu podniesienie stopnia świadomości ideologicznej w szeregach PPS oraz w związku z szerokim rozrostem PPS, zabezpieczenia organizacji partyjnych przed wszelkimi próbami przenikania do nich elementów reakcyjnych.**

Po referacie nastąpiła dyskusja, w której zabierali głos działacze terenowi, dzieląc się swoimi spostrzeżeniami, które posłużą do opracowania wyczerpującej instrukcji. W czasie dyskusji przybył sekretarz generalny **Cyrankiewicz**, który udzielał odpowiedzi na zadawane przez uczestników konferencji pytania.

Niedobitki bandy Ognia

przed sądem

KRAKÓW. (PAP) — W Rejonowym Sądzie Wojskowym zakończyła się rozprawa przeciw 12-tu członkom nielegalnej organizacji NSZ grupy **„Ognia"**, którzy dokonywali napadów rabunkowych z bronią w ręku i morderstw politycznych na Podkarpaciu.

Główni oskarżeni Stanisław **Wróbel**, Marian **Czulak** i Jan **Snal** skazani zostali na karę śmierci. Na podstawie amnestii karę tę zamieniono im na 15-letnie więzienie. Pozostałym oskarżonym wymierzono kary od 10 — 6 lat więzienia, przy czym w stosunku do większości oskarżonych zastosowano amnestię.

Drożyzna chleba

wywołuje protesty

PARYŻ (PAP) W związku z podwyższeniem ceny chleba we Francji o przeszło 100 proc. kierownictwo CGT (Związków Zawodowych) ogłosiło protest w którym wyraża niezadowolenie, że rząd nie zasięgnął w sprawie ceny chleba opinii konsumentów. CGT powzięła rezolucję, *w której potępia politykę gospodarczą rządu i zapowiada podjęcie środków, zmierzających do zmniejszenia cen chleba.*

20.000 starych lei

za 1 nową leję

LONDYN. (Obsł. wł.) — Rząd rumuński prowadzi energiczną akcję przy *przewalutowaniu pieniądza*, celem zapobieżenia inflacji. Pieniądz obiegowy straci swą siłę nabywczą i musi być wymieniony w ciągu 6 dni na nowy. Stosunek wymiany przedstawia się w ten sposób, *że za 1 leja zwrotu przypada 20 tys. starych lei.*

Ograniczono jednak sumę, którą można wymienić. Pozostałości pieniężne muszą być wpłacone do banków, gdzie będą zablokowane. Sumy kompensacyjne będą wypłacane w nowej walucie.

W stylu telegraficznym

PARYŻ. Francuskie Związki Zawodowe ogłosiły komunikat, oświadczający, że nadal zajmują niezmienione stanowisko w sprawie Hiszpanii i apelują do wszystkich robotników, by przeciwstawili się realizacji programu wymiany handlowej między Francją a Hiszpanią.

NOWY JORK. Rzecznik Departamentu Stanu oświadczył, że Stany Zjednoczone gotowe są podjąć mediację między powstańcami, a rządem Paragwaju.

ATENY. Przybył tutaj generał John Crocker, dowódca brytyjskich sił zbrojnych na środkowym wschodzie.

NOWY JORK. Przywódca lewego skrzydła republikanów hiszpańskich De Albornoz przyjął misję nowego rządu hiszpańskiego.

BELGRAD. Jugosławia wystosowała do ONZ notę protestującą przeciwko oszczerstwu i kłamstwu kolportowanym w stosunku do demokracji bałkańskiej, a do Jugosławii w szczególności.

Start Szczecina

Zapowiedź wielkich inwestycji

na Odrze

SZCZECIN (PAP). Odbyła się tutaj narada Ministerialnej Komisji Rejonu Szczecińskiego na temat uaktywnienia rejonu szczecińskiego życia portu i siedmiu powiatów przyodrzańskich. W naradach wzięli udział: minister żeglugi Rapacki, minister komunikacji Rabanowski, wiceminister Ziem Odzyskanych **Czajkowski**, oraz vice-minister przemysłu i handlu Salcewicz.

Vice-minister Czajkowski zaznaczył, iż zagadnienie Szczecina **wysuwa się jako czołowe w ogólno państwowej polityce rządu.** Obok aktywizacji portu, musi być realizowana **aktywizacja miasta** oraz wzmożone osadnictwo w powiatach nadodrzańskich, gdzie spotyka się jeszcze ugory. W Szczecinie potrzebne są jeszcze liczne inwestycje.

Minister **Rapacki** podkreślił, że przed dwoma laty Gdańsk i Gdynia rozpoczęły walkę z trudnościami, przy usuwaniu zniszczeń wojennych. **Obecnie Szczecin rozpoczyna start.** Losy tego portu związane są przede wszystkiem **z masowym przeładunkiem węgla i rudy.**

Zagadnienie Szczecina **związane jest z usprawnieniem** Odry. Szczecin stanie się dużą bazą **morsko-rybacką, oraz ożywionego ruchu pasażerskiego.**

Z kolei minister **Rabanowski** omówił zamierzenia odbudowy zniszczonych szlaków kolejowych. Mówiąc o Odrze, jako arterii niewykorzystanej w przedwojennej gospodarce nadmienił o konieczności, wymiany przestarzałych obiektów, pogłębienia rzeki, oraz budowy zbiorników retencyjnych, zasilających Odrę wodą, w okresie letnim. Następnie minister omówił sprawę taboru rzecznego na Odrze, oraz zaznaczył, że **studia dotyczące kanału Odra — Dunaj, są już daleko posunięte.**

Vice-minister **Salcewicz** omówił znaczenie **trzeciego zjazdu przemysłowego w Szczecinie**, przy tym zaznaczył, że niezależnie od roli Szczecina, jako portu, zwraca się szczególną uwagę na **uruchomienia miejscowych objektów przemysłowych.** W odbudowie znaduje się już drugi wielki piec czynnej huty „Stołczyn", oraz koksownia. Uruchomiona będzie dalej **cementownia w Szczecinie, huta miedzi,** państwowa **fabryka superfosfatu**, oraz **fabryka sztucznego jedwabiu w Żydowinie.**

Na zakończenie Dr. Askanas z CUP omówił konieczność odbudowy linii komunikacyjnych **ze Szczecina do krajów basenu - naddunajskiego.**

Proces katów Oświęcimia

odbędzie się w b. »Stadtkasino« w Krakowie

Międzynarodowa rozprawa 17 narodów

KRAKÓW (PAP) W wywiadzie udzielonym przedstawicielowi PAP przewodniczący Najwyższego Trybunału R. P. w Krakowie dr Eimer udzielił informacji o mającym się odbyć w Krakowie w drugiej połowie października br. *procesie przeciw byłym członkom załogi SS obozu Oświęcim.*

Proces ten, oświadczył dr Eimer, będzie miał *charakter międzynarodowy*, gdyż wezmą w nim udział przedstawiciele *17 państw, których obywatele ginęli masowo w kaźni oświęcimskiej.*

Przebieg procesu tłumaczony będzie równocześnie na 4 języki, przyczym techniczna strona zostanie zorganizowana identycznie jak podczas wielkich międzynarodowych procesów w Norymberdze, procesu Greisera i Hoessa. Proces toczyć się będzie w gmachu Muzeum Narodowego.

Podczas okupacji gmach ten został przebudowany przez Niemców na „Stadtkasino" dla SS-manów.

Dochodzenie prowadzone przez komisję do badań zbrodni niemieckich w Krakowie pod kierownictwem przewodniczącego tej komisji dr Sehna dobiegają już końca.

Proces potrwa około czterech tygodni. Na ławie oskarżonych zasiądą jedynie najwięksi przestępcy, jak *szef wydz. politycznego obozu w Oświęcimiu Grabner*, który aresztowany został przez władze okupacyjne w Wiedniu, następnie przekazany Jugosławii, a obecnie sprowadzony został do Polski, dalej — znany z okrucieństwa następca Hoessa, *Liebeshenschel, szef krematorium* w Oświęcimiu i Majdanku *Musfeld*, lagerfuehrer *Aumeier* oraz kat obozu kobiecego w Brzezince *Maria Mandel.*

Oprócz wymienionych odpowiadać będzie za swe czyny kilkudziesięciu niższych funkcjonariuszy i strażników obozu. Początkowo ustalono, że proces odbywać się będzie w Oświęcimiu, jednak wobec olbrzymich trudności technicznych postanowiono, że proces odbędzie się w Krakowie, jako w miejscu położonym *blisko Oświęcimia*, co ułatwi *przeprowadzenie koniecznych wizji lokalnych*, do których z uwagi na obecność przedstawicieli zagranicy Trybunał przywiązuje wielką wagę.

Skład Trybunału będzie identyczny, jak podczas procesu Hoessa w Warszawie.

Z ostatniej chwili

Zgoda - Odra (Opole) 3:1 (1:1)

Wczoraj w Opolu odbyły się zawody piłkarskie między „Zgodą" Repty Śląskie — a „Odrą" Opole — 3.1 (1:1).

Zawody b. słabe — widzów około 800 osób. Bramki dla „Odry" strzelił Pastuszka. Jedna bramka padła z karnego. Sędziował ob. Poldi z Opola.

Z CAŁEJ POLSKI

REKORDOWE POŁOWY. W lipcu połowy były rekordowe i w porównaniu z poprzednimi miesiącami o 60% wyższe. Złowiono 181.000 kg cennych ryb (jak węgorz), to też wartość połowów wzrosła z 8 milionów w czerwcu na 16.5 miliona w lipcu.

PRZED OŚRODKAMI ZDROWIA w Warszawie, gdzie odbywają się szczepienia antytyfusowe, stoją długie kolejki. Zdarzają się wypadki handlu miejscami w kolejce, przy czym za „lepsze" miejsce płacono do 500 złotych.

DALSZY SPADEK CEN ZBOŻA. Na terenie Rzeszowa i powiatu rzeszowskiego ceny ziemiopłodów zniżkowały Żyto, które notowano po 3.200, zniżkowało o 30% w stosunku do lipca, cena owsa spadła o 42%, jęczmienia o 27%

W PRZEMYŚLE WŁÓKIENNICZYM zanotowano dalszy wzrost produkcji. W stosunku do roku 1946 produkcja w rb. osiągnie prawdopodobnie w dziale wyrobów wełnianych wzrost o 55%.

22.000 MŁODZIEŻY z całej Polski przebywa w obozach na terenie powiatu jeleniogórskiego. Większość z nich — to harcerze. Najwięcej jest młodzieży z Warszawy, Łodzi, Krakowa i Poznania.

TAJEMNICĘ KRADZIEŻY ZAGRANICZNYCH PACZEK wyjaśniono dzięki sprawności gdyńskich władz śledczych. Okazało się, że paczki dlatego nie dochodzą do adresatów, że w gdyńskim urzędzie nakleja się na nie inne adresy. Aresztowano urzędniczkę pocztową Aleksandrę Suską, która na paczki amerykańskie naklejała adresy swych znajomych. Aresztowano też 9 osób współwinnych w aferze. W Łodzi sąd okręgowy skazał pocztowca Edwarda Adasiaka na 8 lat więzienia za kradzież paczek amerykańskich.

KILOFEM PRZEBIŁ WIĘŹNIA. Przed sądem okręgowym w Łodzi stanął 50-letni Alfred Schmidt, który był „oberscharrfuehrerem" w Buchenwaldzie. Akt oskarżenia zarzuca mu, że znęcał się nad więźniami. Jednego z nich przebił kilofem. Pewnego więźnia rzucił twarzą w błoto, przydusił nogą i trzymał tak, dopóki nie skonał. Schmidt otrzymał nawet upomnienie od władz przełożonych, by nie pozbawiał więźniów zdolności do pracy.

DYSKUSJA ZASADNICZA: CO JEST BUŁKĄ, A CO JEST CHLEBEM. Na posiedzeniu Kom. Cennikowej wybuchła gorąca dyskusja na bardzo zasadniczy temat, a mianowicie ustalenie różnicy między... bułką i chlebem. Po kilkugodzinnej wyczerpującej „zasadniczej" dyskusji ustalono kompromisowo, że bułką nazywa się pieczywo białe o wadze nie wyższej niż 40 dkg. Pieczywo z tej samej mąki o wadze powyżej 40 dkg — nazywa się chlebem. Jak widać komisje cennikowe nie próżnują.

Marsz ku dobrobytowi

Rola Ziem Odzyskanych w produkcji ogólnopolskiej

Wystawa w Gliwicach, Targi Poznańskie i Gdańskie zobrazowały wspaniałe tempo rozwoju gospodarczego Ziem Zachodnich, które przed dwoma laty przedstawiały obraz niemal pustynny. Delegacje i misje zagraniczne podkreślały nasz olbrzymi wysiłek w zagospodarowaniu tych ziem, a ukoronowaniem tych sprawozdań był raport misji płk. Harrisona, który mówił o niespotykanej nigdzie żywotności przemysłu śląskiego.

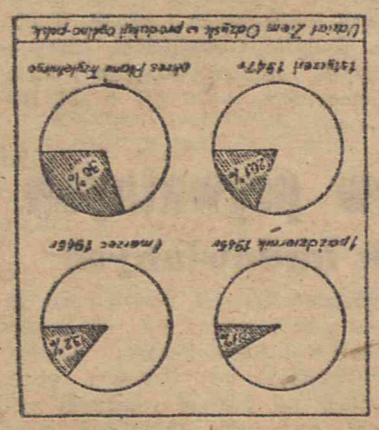

Na naszych ziemiach nie mówi się frazesami. Tu każde słowo ma podmurowanie faktów, cyfr, dokumentów. Nie ma dnia, by kroniki nasze nie donosiły o powstawaniu nowych fabryk, uruchomieniu nowych pieców, wierceniu nowych szybów, rekordach produkcji, rozwoju komunikacji lądowej i morskiej.

Zbliżający się III Zjazd Przemysłowy Ziem Zachodnich, który zgromadzi w Szczecinie 13.000 przedstawicieli armii pionierów gospodarczych, potwierdzi nasz dotychczasowy dorobek i opracuje plany na przyszłość.

Oddajemy obecnie głos cyfrom.

Gdy w dniu 1 października 1945 r. udział produkcji Ziem Odzyskanych w produkcji ogólnopolskiej wynosił . . . 8,1%
to w dniu 1 marca 1946 wyniósł 13,2%
w dniu 1 stycznia 1947 wyniósł 20,1%
a w wykonaniu planu 3-letniego wyniesie . . . 30 %

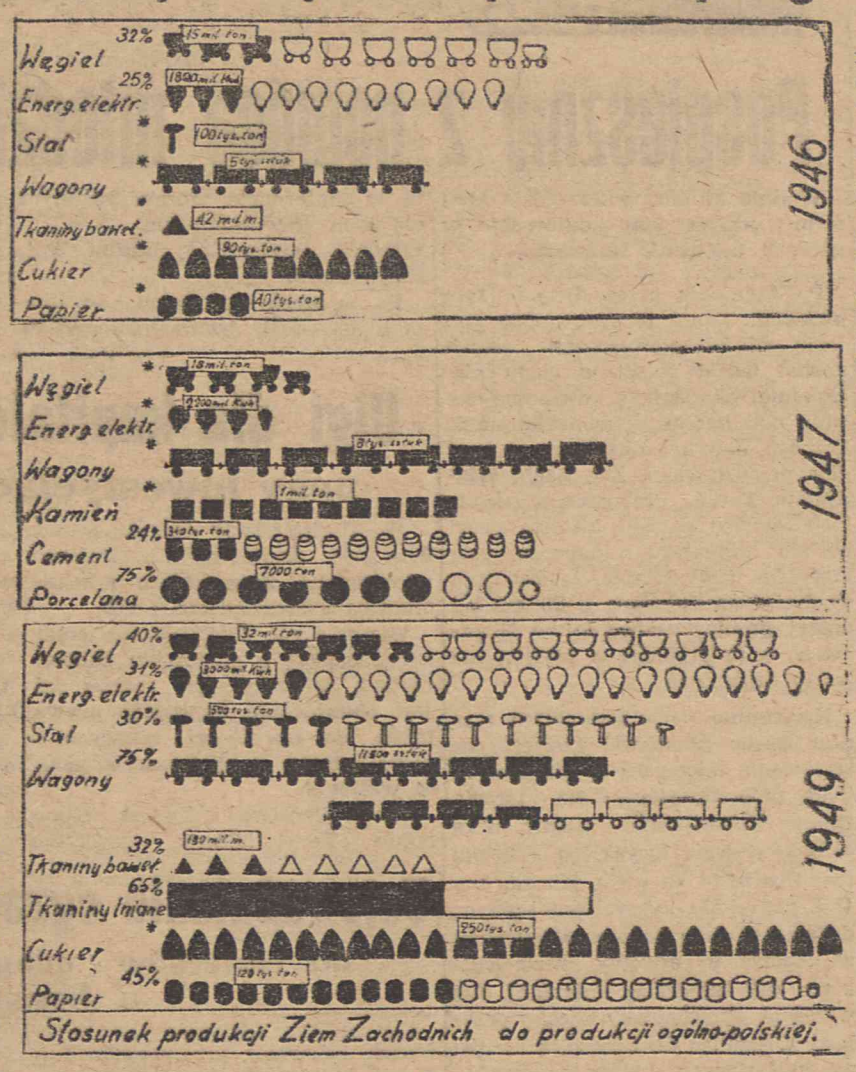

Stosunek produkcji Ziem Zachodnich do produkcji ogólno-polskiej.

Wzrasta udział Ziem Odzyskanych w wydobyciu węgla, które dojdzie w roku 1949 do 40% ogólnego wydobycia. Produkcja stali, jak to wykazuje poniższa tabela, dojdzie w roku 1949 do 30% ogólnej produkcji. W dziedzinie produkcji cementu Ziemie Odzyskane produkują dziś 24% całej produkcji, a w dziedzinie porcelany — 75%. Wzrasta produkcja cukru. W dziale papieru w roku 1949 osiągną nasze ziemie 45%. Wspaniale przedstawia się dział produkcji wagonów — gdzie w roku 1949 osiągniemy 75% ogólno - polskiej produkcji dzięki rozwojowi fabryk we Wrocławiu i Zielonej Górze.

Poniżej podana tabela plastycznie zbuduje nam udział Ziem Odzyskanych w produkcji ogólnokrajowej. Nie we wszystkich rubrykach mieliśmy cyfry ogólnopolskie — rubryki te zaznaczone są gwiazdkami. Figury czarne oznaczają produkcję Ziem Odzyskanych, białe — reszty Polski.

A jednak...

RZĄDY PRZECHODZĄ W RĘCE KOBIET. Burmistrzem miasta Toszka na Dolnym Śląsku została Jadwiga Polakowa, trzecim wiceprezydentem Gliwic — Janina Rowińska. Miejmy nadzieję, że porządek w tych miastach ulegnie poprawie, a możeby tak i Wrocław otrzymał jakiegoś wiceprezydenta — kobietę?

Rozmowy z Czytelnikami

„Nie kradnij snu bliźniemu swemu"

Gdyby w czasach biblijnych istniało już radio, niewątpliwie — powstałoby jeszcze jedno przykazanie: „Nie kradnij snu bliźniemu twemu".

O „radio-bandytach", urządzających orgie wieczorne i nocne kosztem snu sąsiadów, otrzymujemy wiele listów. Ostatnio pisze nam jeden z ogrodników wrocławskich.

„Żona i ja ciężko pracujemy w ogrodzie. W okresie wiosennym i letnim nasz dzień pracy trwał kilkanaście godzin. By uprawić ogór kradliśmy swój sen. Przychodziliśmy zmęczeni wieczorem do domu, by o świcie zerwać się i biec do ogrodu. Wartoby się przypatrzeć, jak dziś pięknie wygląda. Może wielu z Was oglądało go z okień „jedynki", gdyście jechali z Sępolna. Aż oko cieszy widok wielkich głów kapusty. Ale dziś jesteśmy zmęczeni. Gdyśmy przychodzili z pracy dom nasz o cienkich ścianach do późnych godzin nocnych huczał muzyką. Nasz sąsiad z dołu puszczał aparat, jak się to mówi, „na cały regulator". Kradł nasz sen, któregośmy mieli tak mało. Lubimy muzykę, ale w odpowiedniej porze.

Takich listów otrzymujemy mnóstwo. „Radio-orgie" szarpią nerwy sąsiadów, zabierając im drogocenny sen. Gdy potem zjawicie się w biurach i zastaniecie tam niewyspanych, gniewnych urzędników, być może, że nie wyspali się z waszej winy (ba nie we wszystkich urzędach można sobie jeszcze „dospać" parę godzin w biurze), boście im pół nocy snu waszą superheterodyną (pochodzi od słowa super - hetera) zabrali.

Trudno wymierzać wartość jednej godziny snu. Jednakże kradzież snu sąsiadom powinna być tak samo karana, jak kradzież dóbr materialnych. Ludzie niewyspani pracują źle, mniej wydajnie, mają zły humor — a ze złego humoru powstają „pyskówki po sądach" nadmiar biurokracji itd.

„Radio-rozbój" powinien być ukrócony — już nie tylko z punktu widzenia humanitarnego, ale i czysto gospodarczego.

Możeby założyć „jakiś obóz poprawczy" dla niepoprawnych „radioamatorów", obóz, w którym by radio przez dwadzieścia cztery godzin bez przerwy grało „pełną piersią" — „Czy pamiętasz tę noc w Zakopanem?."

Z. Gr.

Ile zarabiać będą aktorzy

i pracownicy teatralni

Z dniem 1 września wchodzi w życie nowa konwencja ZASP, która reguluje na przeciąg następnego roku warunki pracy i płacy pracowników teatru.

Konwencja ZASP na rok 1947-48 dotyczy nie tylko aktorów, lecz także personelu technicznego i administracyjnego.

Konwencja określa minimalne pobory miesięczne aktorów w sposób następujący: członkowie ZASP — 14.000 zł, kandydaci — 10.000 zł, aspiranci — 8.500 zł. Maksymalne wynagrodzenie członka rzeczywistego ZASP — wynosi 32.000 zł. Wyjątkowo wybitni aktorzy, występujący w teatrach państwowych, mogą uzyskać wynagrodzenie wyższe, wymaga to jednak uzgodnienia z ZASP i zatwierdzenia ze strony Ministerstwa Kultury.

Aktorzy, występujący w teatrach Warszawy, Wybrzeża i Ziem Odzyskanych otrzymują 15% dodatek lokalny.

Wynagrodzenia za występy gościnne określa Konwencja od 2% do 5% wysokości wpływów kasowych lub wysokości maksimum 6 tys. zł. dziennie, w wypadkach umów indywidualnych.

Wynagrodzenia personelu administracyjnego i technicznego waha ją się od 5 do 20 tys. zł. i przewidują także dodatki lokalne.

Konwencja po raz pierwszy wprowadza dla wszystkich pracowników teatru **szerokie świadczenia socjalne**, jak dodatek rodzinny — 1.000 zł. na każde dziecko do 12 lat, 500 zł. do 16 lat, względnie 24 lat w wypadku odbywania studiów wyższych, wreszcie 400 zł. na niepracującą żonę.

Wokół sprawy Hali Ludowej

Bijemy na alarm!

Trudno jej nie widzieć: ile razy przejeżdżamy zieloną ulicą Olszewskiego i Curie Skłodowskiej, wyrasta przed nami, ogromna i zwykle milcząca. Coraz więcej brakuje w niej okien, coraz mniej jest w niej żelaznych krzeseł, rozwłóczonych po całym mieście, coraz smętniej wyglądają wyszabrowane do ostatniej piszczałki wspaniałe organy.

Hala Ludowa była niegdyś dumą Wrocławia. Stanowiła ona i stanowi jeszcze najwspanialszy tego rodzaju budynek, a razem ze swoim otoczeniem tworzy kompleks wystawowy, jakiegoby mogła pozazdrościć Wrocławiowi każda europejska stolica.

Kiedy na pewnej akademii z udziałem gości zagranicznych urwał się z sufitu kawał gzymsu i poranił zebranych w hali widzów, spodziewaliśmy się, że po takim „memento" ruszy nareszcie sprawa odbudowy Hali Ludowej z miejsca.

I znów spoglądaliśmy codziennie na Halę w nadziei, że ujrzymy krzątających się robotników, że zobaczymy wozy z cegłą i cementem.

Napróżno.

Deszcz nadal leje się przez dziury, gniją resztki parkietu, z świątecznych dekoracji zwisają smutne strzępy. W parku szaleją chwasty i zakochani. Nic więcej.

Pierwsi podnieśli protest sportowcy. Zwolennicy boksu zawołali pierwsi: dość tego!

Jedno z pism wrocławskich, uderzywszy na alarm, zaapelowało o utworzenie łańcucha składek na odbudowę Hali Ludowej, bezlitośnie smaganej przez deszcz i szabrowników. Czy apel ten przeminie bez echa?

PROJEKTY, PROJEKTY, PROJEKTY...

Hala Ludowa jest halą wrocławskich projektów. Projektów zawsze mamy wiele. Prawo pierwszeństwa miałaby tu chyba *Dyrekcja Wystawy Ziem Odzyskanych* ze względu na otaczające Halę budynki powystawowe i ze względu na przyznane, jak słychać, kredyty na odbudowę.

Z drugiej strony Halę Ludową upatrzyła sobie *Panorama Racławicka.* Nic to, że leży ona nadal spokojnie w skrzyni, kiedy na nowo wybucha o nią spór miast, kiedy „Gazeta Ludowa" śmiałym głosem domaga się oddania Panoramy Krakowowi, który „umiałby sobie z nią poradzić". W odpowiedzi na to we Wrocławiu znowu zawiązały się komitety i podkomitety. Nic więcej.

Zamiary umieszczenia w Hali Ludowej Panoramy Racławickiej uznano jako „niewczesne". Zupełnie słusznie — nie nadaje się ona zupełnie do tego celu, gdyż przeznaczeniem jej jest służyć manifestacjom, widowiskom, koncertom. Nie tylko imprezom sportowym. Do tego nie potrzeba organów.

Nagle wyłonił się najgroźniejszy konkurent, milczący ale zasobny w fundusze *Film Polski* z projektem utworzenia tu *„atelier filmowego"*. Nie wiadomo tylko, czy filmy polskie są aż tak monumentalne, aby wymagały na atelier monumentalnych budowli, przeznaczonych dla szerokich mas społeczeństwa.

A TYMCZASEM...

Hala Ludowa powinna gromadzić w swoich wspaniałych murach nie tylko zwolenników boksu i jazzu. Tutaj powinny odbywać się *koncerty filharmonii wrocławskiej dla całego świata pracy.* Tutaj powinny wystawiać swoje eksponaty wszelkie wystawy. Tutaj powinien *Wrocławski Teatr Miejski organizować wielkie spektakle.* Hala Ludowa jest obszerna, pomieści wiele, wiele tysięcy ludzi.

Tymczasem służy ona jednak najczęściej amatorom pięknych widoków, którzy z jej szczytu podziwiają mury Wrocławia. Tymczasem każdy rok, każdy miesiąc podraża koszty remontu i odbudowy. Tymczasem organizatorzy wielkich imprez szukają daremnie innego locum i walczą ze sobą o kilka małych, mało efektownych pomieszczeń.

Wrocław powinien wreszcie należycie ocenić majątek, który posiada. Hala Ludowa dałaby w krótkim czasie ogromne dochody jej właścicielowi i pokryłaby w dwójnasób koszty remontu.

Wybudowana w roku 1913 na pamiątkę zwycięstwa nad Napoleonem i powstania „wielkich Niemiec", dźwiga dzisiaj u stropu wielkiego piastowskiego orła, któremu skrzydła obmywa deszcz, zrywa wiatr, ścina mróz.

A orzeł ten przecież zobowiązuje. Zobowiązują herby miast dolnośląskich, rozwieszone na ścianach. Mówią wiele gorzkich prawd niedbałemu gospodarzowi.

LESZEK GOLIŃSKI.

Co słychać z 14-ką

(—) Mimo kilkakrotnych zapowiedzi o otwarciu nowej linii tramwajowej „14“ dotychczas linii tej nie uruchomiono. Jak się dowiadujemy, nastąpi to dopiero po ukończeniu mostu Grunwaldzkiego. Tym czasem remont tego mostu przeciąga się w nieskończoność. Obecnie kierownictwo robót zapewnia, że do końca tego miesiąca odda most do użytku. W tym czasie więc możnaby się spodziewać również uruchomienia nowej linii tramwajowej, na którą Wrocław czeka już od dość dawna. Okazuje się, że sprawa uruchomienia mostu Grunwaldzkiego jest równocześnie szkołą cierpliwości tutejszego społeczeństwa.

Dyrekcja Tramwajów wrocławskich zamierza z chwilą otwarcia mostu zmienić również dotychczasową trasę „jedynki“. Jest w projekcie stworzenie z tej linii trasy ckólnej, która będzie przebiegać od Placu Solnego, przez most, plac Grunwaldzki, ul. Nowowiejską, Dworzec Odra, Pomorska, plac Solny. Dotychczasową trasę od Placu Grunwaldzkiego do końca na Sępolnie obsługiwałaby już nowa linia „14“.

Jak więc widzimy, wszystko zależy wyłącznie od mostu. Miejmy nadzieję, że jednak przyjdzie taki dzień, że doczekamy się ukończenia remontu a wraz z nim rozwiązania wszystkich łączących się z nim problemów.

Przesyłki pocztowe

trzeba odbierać osobiście

W związku z chwilowymi trudnościami natury transportowej Dyrekcja Poczt we Wrocławiu zmuszona jest ograniczyć na pewien czas rozwózkę paczek adresatom do domów.

Podając powyższe do wiadomości, uprasza się osoby, które otrzymają zawiadomienia (awiza) o nadejściu pod ich adresem paczek, by we własnym interesie zgłaszały się natychmiast lub dnia następnego po odbiór paczek w urzędzie pocztowym Wrocław 3 przy ul. Rzeźniczej.

Nieterminowe podjęcie paczek awizowanych naraża klientów na niepotrzebne koszta składowego i powoduje zwrot przesyłek nadawcom, po upływie 7 dni licząc od daty otrzymania awiza.

Niemcy przemycają

(Za) MO przytrzymała Niemców Vorreiter Marię i Franca za nielegalne przekroczenie granicy polsko-niemieckiej.

Paula Irrganga, również Niemca, aresztowano za usiłowanie przemycania na stronę niemiecką towarów.

Tow. Fotograficzne już działa

Ub. środy odbyło się zebranie organizacyjne Wrocławskiego Tow. Fotograficznego. Zebranie zagaił Naczelnik Wojewódzkiego Wydziału Kultury i Sztuki W. Porejko, podnosząc znaczenie fotografii i fotografiki na ziemiach odzyskanych.

Przyjęto projekt statutu i wybrano Tymczasowy Zarząd.

Wypadek przy pracy

(K-i) Na terenie gorzelni PMS na Różance przy ul. Żmigrodzkiej robotnik Stefan Bartoszak, zajęty przy tarczy obrotowej wagonów towarowych wskutek własnej nieostrożności uległ wypadkowi. Pogotowie Ratunkowe przewiozło go do szpitala.

Pospieszmy z pomocą młodzieży łużyckiej

W dniu 14 bm. w Zarządzie Miejskim odbyła się konferencja w sprawie młodzieży łużyckiej.

Po zagajeniu przez dyr. dr **Jamnickiego,** który przeprowadził analogię między cierpieniami, jakich doznał naród polski w ciągu pięcioletniej okupacji, a odwieczną niewolą pod butem germańskim ongiś licznego narodu Łużyczan, zabrał głos przedstawiciel Zw. Zach. **Władysław Turoń.** Prelegent w krótkich słowach skreślił historię walki narodu łużyckiego z naporem germańskim, podkreślając, że 200 tysięcy Łużyczan żyjących o 30 km od naszej granicy zachodniej w Niemczech — to problem, o którym nie warto zapominać.

Konkretnie — w pierwszym rzędzie trzeba umożliwić Łużyczanom kształcenie młodzieży w gimnazjach i na uniwersytetach. Na terenie wojew Dolnośląskiego mamy kilka ośrodków życia łużyckiego z powiatem Zgorzelec na czele. Kuratorium O.S. pomyślało już wcześniej o tym, decydując, że w polskim gimnazjum w Zgorzelcu otworzy równoległe klasy dla młodzieży łużyckiej. Od września spodziewany jest przyjazd z Niemiec do Zgorzelca — grupy 30 Łużyczan, którzy zamieszkają w internacie zorganizowanym dla nich przy gimnazjum.

Pomocy materialnej udzieli Woj. Rada. Narod.

Po wolnych wnioskach, w których określali swoje stanowisko przedstawiciele organów samorządowych, instytucji społecznych, partii politycznych i prasy, wybrano Komitet Obywatelski, który opracuje szczegółowo plan i formy pomocy.

M. H.

Ulgi dla kapitałów prywatnych

przy inwestycjach budowlanych

W Ministerstwie Odbudowy odbyła się konferencja z udziałem wiceministra **Żakowskiego** i wiceministra **Pietrusiewicza** i inn.

Wiceminister Pietrusiewicz omawiając ustawę o popieraniu budownictwa, zaznaczył, że **celem jej jest skierowanie kapitałów prywatnych do inwestycyj celowych z gospodarczego i społecznego punktu widzenia.**

Skarb Państwa i Związki Samorządu Terytorialnego, corocznie wydzielać będą z posiadanego zapasu ziemi, tereny na cele budownictwa mieszkaniowego. Osoby, przystępujące do budowy, obok gruntów na prawie własności czasowej, otrzymają ułatwienia w nabywaniu materiałów budowlanych.

Nowowznoszone budowle nie będą podlegać przepisom dekretu o gospodarce lokalami i będą na lat pięć zwolnione od podatku.

Unieważnienie egzaminów dojrzałośc

dla eksternów - odbytych w gimnazjum w Namysłowie

(—) Jak nas informuje Kuratorium Okręgu Szkolnego, przeprowadzone w dniach 20 września, 46 r. 25 października 46 r., 7 listopada 46 r. 20 grudnia 46 r. i 17 lutego 1947 r. egzaminy dojrzałości dla eksternńw w Państwowym Gimnazjum i Liceum w Namysłowie zostały unieważnione. W związku z tym wszystkie wystawione w tych terminach świadectwa dojrzałości podpisane przez dyrektora Państw. Gimnazjum i Liceum w Namysłowie, **ob. Smotera Władysława,** należy niezwłocznie zwrócić pod adresem: Kuratorium O. SZ. Wrocławskiego — Wrocław ul. Curie Skłodowskiej, wydział II pok. 27.

Suchy komunikat Kuratorium nie podaje powodów, dla których egzaminy zostały unieważnione.

Pozbawienie obywatelstwa polskiego

osób narodowości niemieckiej

Jak wynika z wyjaśnień Ministerstwa Ziem Odzyskanych, starosta wzgl. prezydent miasta jest władzą powołaną do orzekania o pozbawieniu obywatelstwa polskiego, przepadku mienia oraz wysiedlenia z obszaru Państwa Polskiego osób narodowości niemieckiej.

Wniosek o wszczęcie takiego postępowania składa powiatowy, miejski lub wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego. O ile miejsce pobytu danej osoby narodowości niemieckiej jest nieznane, Sąd Grodzki wyznacza kuratora.

W toku postępowania władza administracji ogólnej może zarządzić zajęcie majątku osoby, zagrożonej pozbawieniem obywatelstwa. Nie są tym jednak objęte przedmioty osobistego użytku, jak ubrania i sprzęty domowe.

Władza administracji ogólnej winna w orzeczeniu dokładnie określić okoliczności, na podstawie których nastąpiło pozbawienie obywatelstwa oraz zawiadomić o tym odnośny Urząd Bezpieczeństwa Publicznego.

Komisja Kontroli Cen odwiedza peryferie

Społeczna Komisja Kontroli Cen przeprowadzała dotychczas kontrole raczej w śródmieściu. Ostatnio członkowie jej wybrali się na peryferie miasta.

Okazało się, że kontrola taka i tam była bardzo potrzebna, czego dowodem jest ponad 200 protokółów. Skontrolowano dzielnice: Sępolno, Zacisze, Krzyki, Pilczyce, Nowy Dwór i in.

Jak wynika z przeprowadzonej kontroli, tamtejsi kupcy również niezawsze stosują się do wyznaczonych cen, a niechęć wywieszania cennika i uwidoczniania cen towarów na wystawach cechuje, zdaje się, większość kupców wrocławskich. Jaka jest rozpiętość w cenach świadczy przykład bibułek do papierosów. Oto za 100 sztuk bibułek jedni pobierali 30, inni 40, a jeszcze inni 50 zł. Tymczasem bibułki nie powinny kosztować drożej jak 28 zł. Za te i temu podobne przewinienia sporządzono protokóły, a wnioski o ukaranie przesłano Komisji Specjalnej. (—)

Karłowice nie mają budynku szkolnego

Rodzice posyłający dzieci do szkoły powszechnej na Karłowicach z pewnym niepokojem oczekują rozpoczęcia nowego roku szkolnego. Powodem tego jest brak odpowiedniego budynku szkolnego. Obecnie szkoła nr 3 na Karłowicach mieści się w prowizorycznym budynku, należącym do szpitala SS. Urszulanek. Budynek znajduje się w obrębie szpitala, w bliskości kostnicy i zupełnie nie odpowiada wymogom szkolnym. Szkoła posiada zaledwie pięć sal i pomieszczenia jej już w ubiegłym roku szkolnym były niewystarczające, tak że nauka musiała się odbywać dwurazowo. W nadchodzącym roku szkolnym stan ten o tyle się pogorszy, że spodziewany jest większy napływ młodzieży, ponadto otwiera się nowa klasa — ósma.

Starania zarówno koła rodzicielskiego, jak i czynników szkolnych o uzyskanie zajętego przez wojsko właściwego budynku szkolnego na Karłowicach do dziś nie dały rezultatu. Znając przychylne ustosunkowanie się wojska do zagadnień szkolnych, należy się spodziewać, że sprawa ta wkrótce doczeka się pomyślnego załatwienia, tymbardziej, że była ona również przedmiotem obrad MRN, która ze swej strony postanowiła interweniować u władz wojskowych.

Milicja złoży sprawozdanie

z działalności na kolejne plenarne posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej

Miejska Rada Narodowa nie uwzględni okresu wakacyjnego i pracuje intensywnie nad najpilniejszymi sprawami miasta. Prace te odbywają się przede wszystkim w komisjach.

Jak się dowiadujemy, jeszcze w tym tygodniu, a mianowicie w sobotę dn. 16 b.m. odbędzie się posiedzenie plenarne. Porządek dzienny przewiduje m.in. zmiany personalne i dokooptowanie nowych członków Rady, sprawozdanie z realizacji uchwał, wnioski prezydium, oraz komisji regulaminowo - prawnej i finansowo - budżetowej.

Na porządku dziennym znajdzie się również sprawozdanie z rocznej działalności Milicji Obywatelskiej.

KOMUNIKATY I PROGRAMY

Teatry

PAŃSTWOWY TEATR DOLNOŚLĄSKI, w sobotę dnia 16 bm. „Profesja Pani Warren“ — B. Shaw'a.

TEATR POPULARNY, w sobotę, dn. 16 bm. o godz. 19-tej. Komedia muzyczna „BLIŹNIAK“ z A. Dymszą w podwójnej roli.

WYSTAWA MALARSTWA, GRAFIKI I RZEŹBY — Zw. Pol. Art. Plast. — otwarta codziennie od godz. 11-tej do 18-tej przy ul. Ofiar Oświęcimskich nr. 38/40.

FOTOPLASTIKON wyświetla codziennie od godz. 9-tej do 21-szej „Francja II część“ (Normandia — Bretania). — Ul. gen. Świerczewskiego nr. 27.

Kina

„ŚLĄSK“ film prod. amer. „5-ciu zuchów“.

„WARSZAWA“ — film prod, amer. „Wilki morskie“.

„ODRA“ film. prod. franc. „Nadzieje“

„POLONIA“ film prod. pol. „Robert i Bertrand“.

„TĘCZA“ film. prod, szwajc, „Ostatnia szansa“.

"FAMA“ film. prod. franc. „Niebo jest dla Was“

Początek we wszystkich kinach w dnie powszednie o godz. 16 18 20. W dni świąteczne o godz. 14, 16, 18, 20.

Radio

SOBOTA, 16 sierpnia 1947 r.

6.00 Sygnał. Gimnastyka. Dziennik. Muzyka. 6,50 Lok, program na dziś. 6.57 Sygnał. 7,00 Muzyka. 7,55 Inf, ogólnop. 8,05 Skrzynka PCK. 11,57 Sygnał 12,06 Dziennik połud. 12,10 „Meladie lud.“ 12,25 „Uwaga gryzonie“ 12,35 Pieśni Schumana. 13.00 „Z mikrofonem po kraju“ 13.10 Muzyka obiad. 14.00 Kronika Wrocław. 14,05 Recital skrzyp. 14.25 Wiersze. 14.35 Koncert rekl. 14.55 Kącik Doln, Rodz, Radiowej. 15.00 Muzyka tan. 15.20 „Posłuchajcie muzyki“. 15.40 Aud. kameral. 16.00 Dziennik popoł. 16.20 Pieśni komp. szwajc. 16.40 Skrzynka tech, 16,50 Pogadanka gosp. 17.00 „Przy sobocie po robocie“ 18.30 Rozmaitości. 18.40 Pogadanka. 18.55 Muzyka. 19.00 „Tu mówi Śląsk.“ 19.15 „Nowe książki“. 19,30 Muzyka franc. 20.00 „Z życia kult. 20.05 „Kobieta w świecie“. 20.10 Aud. Kom. Op. na Zabyt, 20,15 Reportaż. 20.25 Aud. słow,-muz, 21,00 Dziennik. 21,20 „Sprawy i ludzie“. 21.30 Muzyka. 21.45 „Pugaczów“. 22.10 Sport. 22.15 Muzyka tan, 23,00 Ost, wiad. 23.10 Program na jutro. 23.20 Lok. program na jutro. 23.23 Koncert życzeń.

Nocne dyżury aptek

Pod „4 WIEŻAMI“ — Damrota 7.
„MIKOŁAJEM“ — Mikołaja 46.
„ŁABĘDZIEM“ — Pułaskiego 16,
„LIPĄ“ — Moniuszki 11,

Sądy Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu i Szczecinie

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej przystąpiło do organizowania **we Wrocławiu i Szczecinie Sądów Ubezpieczeń Społecznych.**

Potrzeba uruchomienia tych sądów była tym większa, że w miarę rozwoju życia gospodarczego na Ziemiach Zachodnich powstawało coraz więcej spraw spornych na tle wykonania ubezpieczeń społecznych między pracownikami, pracodawcami a Zakładami Ubezpieczeń Społecznych.

Kącik dla gospodyń

Oj znowu plama

Pewien stary i bardzo doświadczony mędrzec chiński powiedział, że „nic bardziej nie plami kobiety, jak atrament“. Wierząc w prawdziwość tych słów podajemy kilka przepisów wywabiania brzydkich plam, szpecących kobietę i... jej sukienki. A więc,**plamę atramentową** wywabia się w sposób następujący: zaplamioną tkaninę rozpościera się nad miską i polewa się ją z pół metrowej odległości strumykiem wrzącej wody. Plama znika jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej.

Plamy z krwi puszczają znów w ciepłej wodzie, do której należy dodać odrobinę soli.

Plamy z owoców czyścimy gorącą wodą z dodaniem boraksu. Jeżeli owocowa „plama znajduje się na wełnianej“ sukience, wówczas trzeba ją wywabić dobym roztworem wody utlenionej z amoniakiem. Plamy z owoców na jedwabnej bieliźnie znikną całkowicie pod działaniem soku cytrynowego.

Obłocone odzienie najlepiej jest zostawić tak długo aby przeschło a potem czyścić szczotką i miękiszem z chleba. Panie, które powróciły z wycieczki **z zielonymi plamami** od trawy czy liści na sukienkach nie powinny z tego powodu tracić humoru. W domu usunąć można zielone plamy w sposób bardzo łatwy. Na szklankę wody wziąć kryształek chlorku cynowego i tym płynem na wátce czyścić splamione miejsca.

Plamy z żywicy usuwamy spirytusem. Uwaga, nie należy trzeć za mocno, aby materiał w tym miejscu nie stracił pierwotnej barwy.

A więc: „precz z plamami“.

K. Hor.

Z sali sądowej

Sprawa prezydenta Swidnicy

W sądzie apelacyjnym toczyła się onegdaj rozprawa na skutek apelacji, wniesionej przez prezydenta Świdnicy Feliksa Olczyka i E. Sommera, dyrektora miejskich przedsiębiorstw w Świdnicy, skazanych wyrokiem sądu okręgowego w Świdnicy na trzy lata więzienia.

Oskarżony Olczyk stoi pod zarzutem przywłaszczenia znacznych sum z kasy miejskiej, zaniedbania kontroli rachunków i buchalterii miejskiej oraz korzystania dla celów prywatnych z auta służbowego.

Sommerowi zarzuca akt oskarżenia prócz nielegalnego podpisywania kwitów na rzecz Olczyka, również przywłaszczenie sobie poważnych sum z kasy miejskiej.

W sądzie apelacyjnym oskarżenie wnosił prokurator Szura, bronili adwokaci: Jampolski, Bieńkowski, Redrych i Komierowski.

Przewód sądowy i zeznania świadków stwierdziły niewątpliwe zasługi prezydenta Olczyka, za które otrzymał złoty krzyż.

Ten moment podkreślili obrońcy w swych przemówieniach. Pobrane sumy uważał Olczyk za należne mu tantiemy z racji swego urzędowania, a korzystanie z auta nie było w tym wypadku wyjątkiem, gdyż to jest we wszystkich przedsiębiorstwach stosowane i przez władze tolerowane. Sprawami buchalterii Olczyk, zdaniem obrońców, zająć się nie mógł, bo był przeciążony pracą. Wobec tego obrońcy prosili o uniewinnienie oskarżonego.

Prokurator nie negował zasług oskarżonego Olczyka, nie mniej jednak wobec stwierdzonego faktu przywłaszczenia, domagał się zatwierdzenia wyroku sądu okręgowego.

Na drugi dzień po przemówieniach stron zapadł wyrok.

Sąd apelacyjny po rozpatrzeniu sprawy zatwierdził wyrok sądu okręgowego w Świdnicy.

Obrońcy zapowiedzieli kasację.

ŻYCIE SPORTOWE

Żołnierze na ringu, bieżni i boisku

Święto sportowe DOW IV rozpoczęte

W pierwszym dniu wojskowego święta sportowego rozegrano na stadionie olimpijskim we Wrocławiu zawody lekkoatletyczne, piłkarskie, siatkówki oraz eliminacje bokserskie.

Przed rozpoczęciem zawodów odbyła się defilada zawodników oraz raport D-cy Okręgu. Do zebranych zawodników przemówił pkt. Lipiński, życząc im pomyślnych wyników sportowych. Po wciągnięciu flagi na maszt rozpoczęły się przedbiegi na 100 m., 400, 1.500 m., oraz sztafeta 4X100 m.

Bieg 100 m. przedbieg I. 1) Królikowski (Broń Panc.) 11,8. 2) Wierzbicki (10 D. P.) 12,0. **Przedbieg II.** Tymiński (10 D.P.) 12,1. 2) Pitka (11 D. P.) 12,7.

Bieg 1.500 m. 1) Jagiełko (10 D.P.) 4,35,5. 2) Śmigielski (Panc.) 4,39. 3) Rosiak (11 D.P.) 4,40. Startujący poza konkursem Kubisz (Of. Szk. Piech.) uzyskał najlepszy czas 4,31,4.

Bieg 400 m — I. przedbieg: 1) Makaczczuk 56,0, 2) Rosiak (11 D.P.) 1,00,0 **II przedbieg:** 1) Jagiełko (10 D.P.) 57,2, 2) Pitka (11 DP) 58,8. **Sztafeta 4 x 100:** 1) 10 Dyw. Piechoty w składzie. Wirzebkicki Tymiński, Pietrzyński i Białek w czasie 50,9, 2) Saperzy 51,0, 3) Broń Pancerna 52,1. Sztafetę 11 Dyw. Piech. zdyskwalifikowano.

Z ciekawszych walk dnia mamy do zanotowania walkę w wadze lekkiej Wąsika (7 Dyw. Piech.) z Trojanowskim. Wąsik — jedyny materiał na dobrego boksera zwyciężył przez poddanie się przeciwnika. Ku wielkiemu zadowoleniu sędziów, którzy zmuszeni byli przez cały czas przebywać na słońcu, większość walk kończyła się już w pierwszej rundzie na skutek poddania się przeciwnika.

Eliminacje przedstawiają się następująco: zakwalifikowali do półfinału w wadze piórkowej Gryczoń (5 D.P.) Szczotkowski (Panc) Dzieba (10 DP), w wadze lekkiej: Wąsik (7DP), Kawoń (Panc), Ciszewski (11 DP), w półśredniej: Turolnik (10 DP), Winiarski (10 DP), Piasecki (Panc.) w wadze półciężkiej: Hirberg (7 DP), Kowalewski (10 DP), Błaszczyk (11 DP).

Piłka nożna. W pierwszym spotkaniu piłkarskim 7 Dywizja Piechoty pokonała 11 Dywizję w stosunku 3:2 (2:0).

»Poszukujemy zdolnych bokserów z braku stałych »repów«

Express po IKS i wędrówki po klubach

JUŻ jutro bokserzy nasi stanąć mają do walki w meczu międzyokręgowym z jednym z najsilniejszych ośrodków pięściarskich, jakim jest Pomorze.

ZANIM ósemka wrocławskich bokserów stanie na ringu, czujemy się w obowiązku poinformować opinię sportową Dolnego Śląska, ile kosztowało to wysiłku, jakich trudów i... jaką ignorancję wykazali nowi organizatorzy.

JESTEŚMY dumni z tego, iż jeszcze przed dwoma tygodniami zwracaliśmy kapitanowi sportowemu uwagę na zachowanie ostrożności w układaniu składu. Dziś nasze „proroctwa" sprawdziły się. Bo oto:

KUROWSKI wyjechał wraz z reprezentacją „Społem" na igrzyska spółdzielców do Łodzi. Zawodnicy IKS-u zażywają jeszcze wczasów nad modrymi falami Bałtyku i Zarząd zmuszony był posłać po nich specjalnego wysłannika Kargera, **Fiszer**, tak jak pisaliśmy, dawno zapomniał kiedy miał kategorię półśrednią, gdyż, jak nasz korespondent donosi, walczył we środę ze Skwarą w półciężkiej, a **kpt. Maliński**, zrezygnowawszy z Lepczyńskiego zażądał rozpaczliwie od IKS-u **ROMANTOWSKIEGO**, (znanego z występu przeciw Peterokowi), który jednak niewiadomo, gdzie mieszka.

POMYŚLEĆ, że o tym wszystkim myśli się dopiero na dwa dni przed meczem. Wierzymy, że trudności w ustaleniu składu wynikają stąd, że jednocześnie odbywają się igrzyska Zw. Zaw., na skutek czego zabrakło pięściarzy z szeregów kolejarzy, górników, metalowców itp., ale wiemy jednocześnie, że do obowiązków kpt. należało o tych igrzyskach wiedzieć.

WIEDZIEĆ powinien również, iż jego własny zawodnik Banasik przypuszczalnie startować będzie na święcie DOW, i cały zarząd wiedzieć winien, iż jedyny reprezentacyjny ring Pafawagu pożyczono wojsku.

DLATEGO z jeszcze większym zainteresowaniem wybierzemy się jutro do Hali Stulecia. Ciekawi jesteśmy nie startu bokserów ad hoc ubranych w reprezentacyjne koszulki, lecz jak w takich warunkach mecz się może odbyć i kto za ten chaos poniesie odpowiedzialność.

J. Janicki

„TEXLEN" „ZAPŁON"-ie dziś w Jel. Górze

(zp) **W RAMACH** święta „Dni Karkonoszy" odbyło się już wiele ciekawych imprez sportowych. W dniu dzisiejszym sportowców jeleniogrskich oczekuje szczególnie atrakcyjna rozgrywka. Będą oni świadkami pierwszego w Jeleniej Górze międzynarodowego meczu bokserskiego.

NAJLEPSZA spośród 21 fabryk tekstylnych w Czechosłowacji drużyna bokserska **Texlen** będzie dziś przeciwnikiem pięściarzy Zapłonu.

Równocześnie z bokserami **Texlen** przysyła również jedenastkę piłkarską, która w niedzielę spotka się z reprezentacją Jeleniej Góry.

Bracia Kurowscy społem wyjechali do Łodzi

Na igrzyska spółdzielców do Łodzi z pięściarzy dolnośląskich wyjechali obaj bracia Kurowscy. O ile nam wiadomo, iż Kurowski starszy jest pracownikiem „Społem", o tyle dziwi nas, iż „Społem" zdecydowało się na zabranie szesnastoletniego ucznia gim. na którym ciążył obowiązek reprezentanta okręgu.

PRZETARG NIEOGRANICZONY Nr 41

Zarząd Odbudowy Kolei Państwowych w Katowicach ogłasza przetarg nieograniczony na odbudowę komina i czopuchów centralnej kotłowni na stacji Wrocław Gł. Załączniki ofertowe za zwrotem kosztów własnych oraz wszelkie informacje można otrzymać i plany obejrzeć w Wydziale Technicznym Zarządu Odbudowy K. P. w Katowicach, ul. 3-go Maja Nr. 7.

Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta do przetargu nieograniczonego Nr. 41 na odbudowę komina i czopuchów centralnej kotłowni na stacji Wrocław Gł." należy składać do skrzynki ofertowej, umieszczonej w Budynku Zarządu Odbudowy w Katowicach, ul. 3-go Maja 7, II p. do dnia 25.VIII.1947 r. godz. 10-ta.

Otwarcie ofert odbędzie się tego samego dnia o godz. 10,30 w Biurze Z. O.

Oferent obowiązany jest złożyć wadium w wysokości 2% (dwa procent) oferowanej sumy na konto Zarządu Odbudowy K. P. w Katowicach w P.K.O. Nr. III/5365, a kwit wadialny dołączyć do złożonej oferty.

Brak wadium spowoduje unieważnienie oferty. Zarząd Odbudowy zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu bez podania powodów i bez ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań. K-2832

Lista dyżurów Ubezpieczalni Społecznej na m-c sierpień 1947 r.

17. VIII. 1947 r.

LEKARZE DOMOWI

Obwód I Dr Szozda Włodzimierz, ul. Kniaziewicza 28 III ptr.
„ II Dr Sztok Karolina, ul. Poniatowskiego 6
„ III Dr Wajda Janczewska, ul. Stefczyka 53
„ IV Dr Cieszyński Franciszek, ul. Jarosława Dąbrowskiego 30

Lekarz specjalista ginekolog. i położnictwa
Dr Nowosad Kazimierz, ul. St. Dubois 16

LEKARZ NACZELNY
(—) Dr Kosiński Józef

K-2557

OSTRZEŻENIE

Zarząd Miejski we Wrocławiu ostrzega przed nabyciem maszyn skradzionych z biura Miejskiego Urzędu Obwodowego w nocy z dnia 5 na 6 sierpnia 1947 r. następujących marek:

1) Torpedo Nr 353955,
2) Stoewer-Elite Nr 101252,
3) Kappel A. G. bez numeru,
4) Mercedes Model 4 140752,
5) Ideal bez numeru zepsuta, starego typu.

Naczelnik Wydziału Gospodarczego
(—) SMUŁA STANISŁAW

K-2816

Introligatornia ul. Rynek 51

Wszelka oprawa i kompletowanie książek, podręczników oraz czasopism, wykonanie solidne

J. Staszyński

K-2847

Cech Stolarzy i Rzemiosł Drzewnych we Wrocławiu

ZAWIADAMIA, że w niedzielę tj. 17.8. br. o godz. 11-tej w sali Izby Rzemieślniczej Pl. Muzealny 16 odbędzie się walne zebranie członków Cechu.

Ze względu omawiania ważnych i pilnych spraw, obecność obowiązkowa.

Starszy Cech: (—) Rewerski K.

7241

SZTANDARY

Paramenta kościelne wykonuje we własnych pracowniach najstarsza fachowa firma na miejscu **KĘDZIERSKA**
Poznań-Górczyn, ul. Zgoda 20 tel. 64-63. Rok założenia 1914 — nagrodzona na P. W. K. dojazd tramwajem 4 i 5.
Osobny dział napraw K-2558

Tanio do nabycia:

2 motory AEG (6,5 PS), 1 motor Siemens - Schuckert (9,5 PS), 2 Kuchenki elektryczne z piekarnikami, 2 lodówki elektryczne, 1 maszyna do palenia kawy „Probat", 2 piekarniki emaliowane przenośne, 6 maszyn garbarsko - rymarskich, 1 maszynę do wygniatania oleju, Różne części elektryczne, 11 Kas automatycznych.

Wiadomość:

»Spólnota« Kościuszki 173

K-2824

SZTANDARY

Chorągwie . Paramenta kościelne wykonuje jedyna fachowa na miejscu firma

JÓZEF ŁOWIŃSKI

Poznań, W. Garbary 20, tel. 39-05
Liczne uznanie za prace.
Dojazd tramwajem 1 z Dworca Gł do Starego Rynku oraz 5 i 8 do Garbar K-2550

Dnia 24. VIII. br. o godzinie 11-ej

odbędzie się

Zebranie kominiarzy czeladników i mistrzów

pracujących w charakterze czeladników woj. Dolnośląskiego w Izbie Rzemieślniczej we Wrocławiu. 7220

BIURO TRANSPORTOWE „GIGANT" K-2700
Wrocław, ul. Pomorska 7, tel. 195.

Symonowicz bije Umińskiego

MKS Gdańsk — IKS 14:2

W Sopocie odbyły się zawody bokserskie pomiędzy MKS Gdańsk a IKS Wrocław, który zakończył się porażką IKS-u w stosunku 14:2. Zawody stały na wysokim poziomie technicznym. Zawiedli jedynie sędziowie, którzy swoimi orzeczeniami skrzywdzili dwukrotnie IKS, mianowicie: **Kurandę i Kotasia.** IKS mimo porażki zdobył pełną sympatię i był owacyjnie witany przez publiczność Wybrzeża. Wystąpił on w znacznie osłabionym składzie, zapełniając luki junionami.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco: (zaw. IKS-u na pierwszym miejscu). **W muszej.** Kuranda przegrywa walkowerem z Mikołajczykiem z powodu nadwagi. W walce towarzyskiej stale przeważa Kuranda. Mylne orzeczenie sędziów, ogłaszające remis wywołuje burzę i gwizdy na widowni. **W koguciej:** Symonowicz wygrywa na punkty z Umińskim przy czym posyła go w I rundzie na deski. **W piórkowej:** bardzo ładna walka Kotasia z Gołyńskim, prowadzona przy stałej wymianie ciosów zakończyła się niezasłużoną porażką wrocławianina. **W lekkiej:** Waluga przegrywa z Antkiewiczem, po najładniejszej walce dnia. **W lekkiej:** Skierka nokautuje Miśkiewicza. **W półśredniej:** Iwański nokautuje w 2 rundzie Łyczakowskiego. **W półciężkiej:** Wypożyczony ze „Stoczniowca" Mechliński wygrywa na punkty z Ciećwierzem, a **w ciężkiej:** Włodecki przegrywa w II r. przez k.o. z Lickiem.

J. Aa.

Warszawscy pożeracze kilometrów już przyjechali

Randka w Poświętnym

NA jutrzejsze mistrzostwa kolarskie Polski zjeżdżać się już zaczynają czołowi nasi zawodnicy. Wszyscy reprezentanci stolicy — **Milicyjny KS** z Kudertem i Bobrem, **Sarmata** z Napierałą i Michem, **Elektryczność** z Wiśniewskim oraz **SK Pocztowy** są już we Wrocławiu i zamieszkali w hotelu „Polonia". Wraz z kolarzami przyjechał również prezes PZKol. inż. Gołębiowski.

Przyjazd zespołów krakowskich, łódzkich i poznańskich spodziewany jest dziś w godzinach wieczornych.

Prezes WOZKol. dyr. Tomasik w rozmowie z nami oświadczył, iż mistrzostwa rozpoczną się bezwzględnie punktualnie.

Przypominamy, iż już od godz. 9,30 z ostatniego przystanku „2-ki" kursować będą na tor w Poświętnym specjalne autobusy. (y)

Nie taki Gdańsk straszny bez Gedanii

Reprezentacja piłkarska Dolnego Śląska na mecz o puchar Ziem Odzyskanych jest już w drodze do Gdańska. Ostatecznie repr. wyjechała w następującym składzie: Początek, Mróz, Duchnicki — Anioł, Ziżka, Stoły — Sierżęga, Borek, Żabicki, Kijowski, Baryłka.

Dowiadujemy się w ostatniej chwili, iż repr. Gdańska wystąpi również mocno osłabiona brakiem piłkarzy Gedanii. Nie należy zatem zbyt pesymistycznie oceniać szans jutrzejszych zawodów.

24 godziny w sporcie

NA OBÓZ przygotowawczy przed meczem z Czechosłowacją do Nowego Targu posłano dodatkowo napastnika hajduckiego Ruchu emigranta Alszera.

O PUCHAR śp. Józefa Kałuży grają jutro Warszawa z Krakowem w Warszawie oraz Śląsk z Łodzią w Łodzi.

Kronika WYDARZEŃ

CHLEB potaniał w kłodzkim. Z ceny 80 zł spadł ku ogólnemu zadowoleniu na zł 64.

PAŃSTW. ZJEDN. Przemysłu Lniarskiego w Żarach cierpi wybit nie na brak pracowników. Prawie 1.500 robotników przewinęło się już przez tutejszą fabrykę znajdując potem pracę gdzieindziej.

ZATRZYMANY na dworcu w Świdnicy niejaki Ehrenberg zamierzał wywieźć mienie poniemieckie i usiłował przekupić milicjanta. Sprawę przekazano prokuratorowi.

BIELAWSKA fabryka wyrobów bawełnianych wyprodukowała od początku bież. roku 12.361.419 m tkanin, co równa się w przybliżeniu długości trasy Wrocław — San Francisco.

ZARZĄD Miejski w Świdnicy wydatkował w pierwszym półroczu 1947 r. 10.872 tys. złotych, z czego 525 tys. na oświatę.

200 zł biorą fotografowie wałbrzyscy za wywołanie filmów. Czy to aby nie za dużo? (jot).

DNIA 12 b.m.
nastąpiło otwarcie
Powszechnego Domu Towarowego
w Dzierżoniowie
Plac WOLNOŚCI 17
tel. 21-83

PROWADZI DZIAŁY:
Spożywczy
Tekstylny
Gospodarstwa Domowego
Chemiczno-Kosmetyczny
Monopole

SPRZEDAŻ ODBYWA SIĘ W GODZ. 9—13, 15—18
NA ZARZĄDZENIE WŁADZ NACZELNYCH SPRZEDAŻ W DZIALE TEKSTYLNYM W GODZ. 15—18 **TYLKO DLA CZŁONKÓW ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH ZA OKAZANIEM LEGITYMACJI CZŁONKOWSKICH.** K 2850

Państwowe Zakłady Przemysłu Lniarskiego Nr. 15 „Lech"

W KOCHANOWIE pow. Kłodzko. przyjmą natychmiast:
głównego księgowego, jako kierownika działu kalkulacji kosztów własnych. Grupa uposażenia V — IV. Mieszkanie zapewnione. Miejscowość klimatyczna. K-2842

Zarząd Miejski w Oleśnicy

ogłasza

PRZETARG PUBLICZNY

na sprzedaż cegły uzyskanej z rozbiórki zniszczonych budynków, znajdujących się na terenie miasta.

Oferty w zamkniętych kopertach składać należy do Zarządu Miejskiego w Oleśnicy — Rynek Nr 49, do godz. 9-tej, dnia 31.VIII.47 r.

Przetag odbędzie się w tym samym dniu o godz. 10-tej, 31.VIII.47 r.

Bliższych informacji udziela Zarząd Miejski.

p.o. Burmistrza:
WOJCIECHOWSKI

K2845

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

KUPIĘ nowoczesną sypialnię, najchętniej jasną. Plac Solny 19, Hurtownia. 7193

SAMOCHÓD ciężarowy Opel - Blitz, 4 tony, na chodzie, stan dobry — sprzedam. Krakowska 27 (sklep). 7165

KREDĘ MALARSKĄ I gat. w kawałkach, oraz WAPNO NAWOZOWE dostarcza wagonowo natychmiast „Dostawa" Jel. Góra, Plac Kościuszki 3, tel. 3206. K 2828

Z POWODU wyjazdu za zwrotem kosztów urządzeń odstąpię dobrze prosperującą restaurację wraz z fabryczką wód gazowych i czteropokojowym mieszkaniem kompletnie urządzonym. Zgłoszenia kierować Kamienna Góra „Czytelnik". K 2839

POSZUKUJĘ sklepu rzeźniczego dobry punkt, podanie warunków. Halamus, Kępno, Kościuszki 17. 7223

CIĄGNIK z przyczepkami do sprzedania. Wiadomość — Wrocław, plac Solny 20. Sklep galanteryjny. 7248

ODSTĄPIĘ sklep narożny z mieszkaniem: wiadomość. K. Jagiellończyka 2 — 3 koło Placu Strzeleckiego. K 2848

MASZYNĘ do szycia, stan dobry — sprzedam. Złote Koło 10, szklarnia. K 2853

OLEJ lniany, konopny, makowy kupuje stale Sklep Farb i Lakierów Gen. Świerczewskiego 58. 7187

LEGAWIEC, trzymiesięczny do sprzedania (suczka) od 6—7 ppoł. Szewska 61/62 m. 5 II p. 7205

LIS ładny 4-miesięczny oswojony do sprzedania. Stalina 107 m. 13 godz. 5 — 7 ppoł. 7222

ZGUBY UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM zagubiony odcinek zameldowania Kraków - Dębniki — Marta Berezówna, Ząbkowice Śląskie Rynek 4 7132

UNIEWAŻNIAM zagubioną „Kartę Wnioskową" „Kartę Zieloną" oraz zaświadczenie pobytu w Niemczech — Michalik Wincenty. 7215

UNIEWAŻNIAM zaginione dokumenty: przydział mieszkania, Wrocław, ul. B. Prusa 47 m 11, leg. Związku Zaw., odcinki zameldowania — Łopacińska Regina. 7186

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: kartę rejestracyjną RKU, kartę repatriacyjną na nazwisko Turcewicz Andrzej. 7192

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: dowód osobisty, rejestrację RKU Wrocław, metrykę ślubu, Rapta Jan, dowód osobisty Rapta Bronisława. 7200

UNIEWAŻNIAM zagubione zaświadczenie obywatelstwa polskiego na nazwiske: Radzicki Łukasz ur. 1874, Brańsk i Natalia z Waksemburgów ur. 1877 w Warszawie. 7201

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty: RKU, dowód osobisty, prawo jazdy legitymację PPS, odcinek zameldowania na nazwisko: Cebański Zdzisław — Wrocław, ul. Zbożowa 7 m. 6. Znalazcę wynagrodzę. 7138

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację poczt. Nr. 1579 wydaną przez Dyrekcję Poczt i odcinek zameldowania na nazwisko Mekuchowski Józef. 7202

UNIEWAŻNIAM skradziony odcinek zameldowania i różne drobne zaświadczenia na nazwisko Sosnowska Leokadia 7210

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową, kartę zdemobilizowania, charakterystykę służbową, zameldowanie gminne na nazwisko Maziar Władysław 7207

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę ewakuacyjną na nazwisko Twardowska Helena, Brzeg Dolny. 7194

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę tożsamości konia Sujka Józef, Mała Krzydlina. 7195

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty na nazwisko Dziarski Mieczysław Wały pow. Wołów. 7196

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty. Akt ślubny, metrykę — metrykę syna Mieczysława i Zofii Michałowskiej. 7229

UNIEWAŻNIAM dowód tożsamości wydany przez Zarząd Miasta Legnica na nazwisko Gawlik Władysław. K 2838

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód tożsamości wydany Nowy Sącz na nazwisko Jeleń Karol. K 2838-a

UNIEWAŻNIAM dowód tożsamości, dwa potwierdzenia zameldowania na nazwisko Apolonia i Wiesław Potęga. K 2838-b

UNIEWAŻNIAM kartę ewakuacyjną wydaną w Złotoustach na nazwisko Szymański Karol i Szymańska Bronisława. K 2838-c

UNIEWAŻNIAM dowód tożsamości wydany gmina Marciszów na nazwisko Nowak Mieczysław. K 2838-d

UNIEWAŻNIAM skradzione prawo jazdy, zaświadczenie rejestracyjne RKU Nowa Sól na nazwisko Sajdak Józef. K 2838-e

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową Nr. 118764, oraz dowód tożsamości wydany Kamienna Góra na nazwisko Przewłucki Kazimierz. K 2838-f

UNIEWAŻNIAM zaświadczenie RKU Kraków, RKU Legnica, kartę przesiedleńczą, odcinek zameldowania, kartę rozpoznawczą, legitymację PPR i inne Papuga Jan. 7225

UNIEWAŻNIAM odcinek zameldowania, zaświadczenie szkolne, zaświadczenie pracy, Ząbek Ludwik. 7224

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie wydane w Rosji w Omsku w r. 1946 w polskim języku na nazwisko Bluman Sara córka Dawida. 7226

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rozpoznawczą, legitymację Stronnictwa Ludowego, papiery na gospodarstwo rolne, na nazwisko Knapik Józef. 7234

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę tramwajową na nazwisko Pietruniak Emilia. 7216

ODWOŁUJĘ unieważnienie książeczki wojskowej — Oleszkiewicz Wincenty. K 2838-g

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: dowód osobisty, kartę rejestracyjną, wydaną przez Jędrzejów, legitymację partyjną na nazwisko Bujak Daniel, zam. Bystrzyca. K 2814

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty, kartę odzieżową 1946, tramwajową miesięczną, legitymację. Suslowska Anna. 7209

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RKU, zaświadczenie z PUR moje i żony — akt ślubny, metrykę dziecka oraz odcinki zameldowania na nazwisko: Maria Leon — Antonów. 6759

UNIEWAŻNIAM skradzione zaświadczenie RKU, prawo jazdy zielone Nr. 14.921 wydane w Poznaniu oraz inne dokumenty na nazwisko Kurzej Czesław. K 2844

UNIEWAŻNIAM zgubione: paszport, kartę rejestracyjną, książeczkę wojskową — Częstochowa i inne dokumenty na nazwisko Barnasik Andrzej K 2844-a

UNIEWAŻNIAM skradzione: kennkartę, legitymację Ubezpieczalni w Oleśnicy, metrykę ślubu na nazwisko Służałek Janina. K 2844-b

UNIEWAŻNIAM skradzione: legitymację pracy wydaną przez Inspektorat Szkolny w Oleśnicy Nr 56 na nazwisko Lucyna Śmigielska. K 2844-c

UNIEWAŻNIAM zagubione dowody: kartę rejestracyjną wydaną przez Nowy Targ, świadectwo szkolne ukończenie 5 oddziałów Szkoły Powszechnej, dowód osobisty wydany przez gminę Czorsztyn, legitymację związku zawodowego w Bystrzycy, legitymację partyjną, legitymację członkowską Samopomocy Chłopskiej, kartę odzieżową, na nazwisko Bednarczyk Jan zam. Młoły, pow. Bystrzyca. K 2846

DNIA 23.7. 1947 zaginęły dwa świadectwa maturalne (dojrzałości) na nazwisko Danuta i Janusz Dwornik abiturienci Państw. Gimn. i Liceum w Świdnicy wydane w roku 1947. Świadectwa te zostały skradzione lub zapomniane w pociągu osob. Wrocław — Świdnica przez Sobótkę, które unieważnia się. W razie znalezienia upraszam uczciwego znalazcę o zwrot za wysokim wynagrodzeniem na adres: K. Dwornik, Świdnica, ul. Pułaskiego 2 I p. K 2849

ZAGINĄŁ pies wilk ciemny 11.8. Znalazcę prosi się odprowadzić na ul. Deszyńskiego 75 m 3, za wynagrodzeniem, ewentualnie o wskazanie miejsca jego pobytu. 7236

POSAD POSZUKUJĄ

MASZYNISTKA, rutynowana sekretarka, długoletnia praktyka, samodzielna siła, rosyjski, niemiecki w słowie i piśmie. Oferty: „Słowo" dla „Rutyna". 7217

MAJSTER - mechanik do pługów parowych przyjmie odpowiednie stanowisko. Wiadomość: Biuro Ogłoszeń Tryb. D. Śl. Pl. Wolności (kiosk). 7240

CZELADNIK, rzeźnik, wędliniarz z długoletnią praktyką poszukuje pracy. Oferty „Wędliniarz" „Słowo Polskie". K 2854

MASZYNISTKA z długoletnią praktyką w kancelarii adwokackiej poszukuje posady. Zgłoszenia pod nr. „7204". 7204

WOLNE POSADY

STENOTYPISTKI i stenografistki do poważnej instytucji przemysłowej we Wrocławiu będą przyjęte. Oferty ze szczegółowym życiorysem składać do administracji „Słowa Polskiego" pod Nr. 9/11. K-2835

POTRZEBNI natychmiast wykwalifikowani czeladnik i ekspedientka do branży rzeźniczo - wędliniarskiej w Świdnicy — Pułaskiego 30 sklep. 7251

DO DWULETNIEGO DZIECKA poszukuję pielęgniarki wzgl. wychowawczyni. Chrobrego 16/3. K-2840

INSTALATORZY wodociągowi i monterzy centralnego ogrzewania potrzebni. Zgłoszenia: Ign. Matecki i S-ka — Pomorska 11—13 7197

BLACHARZ - instalator, dyplomowany, samotny, na kierownicze stanowisko w Kłodzku potrzebny od zaraz. Zgłoszenia osobiste lub pisemne: Kłodzko pl. B. Chrobrego 2 („Czytelnik"). K-2796

POTRZEBNI szewcy — Kluczborska 16 7168

KOSZYKARZY przyjmę do pracy. Warunki dobre. Mieszkanie zapewnione — Kołaczkiewicz, Legnica, Chojnowska nr. 19. 7174

LEKARSKIE

LEKARZ CHORÓB WENERYCZNYCH poszukuje laborantki i asystentki — sił kwalifikowanych i sumiennych. **DR. LESIŃSKI — WROCŁAW, CHROBREGO 20 II p.** K-2815

SPECJALISTA CHORÓB DZIECI — DR. SZTOK KAROLINA po urlopie — przyjmuje Poniatowskiego 6 od 3 — 5. 6654

NAUKA

STUDENT lub studentka Politechniki udzielą korepetycji. Zgłoszenia ul. Stanisławskiego 35 m 5. 7208

LOKALE

POSZUKUJĘ mieszkania komfortowego 2—3 pokoi z kuchnią za zwrotem kosztów, pośrednictwo wynagrodzę. Zgłoszenia do Redakcji pod „wynagrodzę". 7237

MAŁŻEŃSTWO poszukuje pokoju z kuchnią lub używalnością — Wrocław. Zgłoszenia, warunki — Częstochowa, poste-restante „natychmiast". K-2827

SZUKAM pokoju, najchętniej — Sępolno, Biskupin. Wiadomość: Biuro Ogł. pod „Sępolno". 7151

SAMOTNA poszukuje sublokatorskiego pokoju, śródmieście, najchętniej w okolicy Ogrodowej. Wiadomość „Słowo Polskie" dla „A. P.". 7167

ZAMIENIĘ 5 pokojowe mieszkanie w Jeleniej Górze na 3 pokojowe we Wrocławiu Słowo Polskie „Karłowice". 7229

Typy kobiet w Indonezji

POSZUKUJĘ trzy pokoje z kuchnią za zwrotem kosztów. Zgłoszenia: ul. Więzienna 12 m 2. 7219

POSZUKUJĘ lokalu na warsztat mechaniczny, ewentualnie przystąpię do spółki. Oferty kierować Red. „Słowa Polskiego" pod „Metalowiec". 7230

POSZUKUJĘ niekrępującego pokoju przy kulturalnej rodzinie dla studentki. Zgłosz. Złotogórski, Oławska 4. 7227

DWA POKOJE z meblami lub bez, względnie 1 duży pokój z używalnością łazienki poszukiwane przez młode, kulturalne, niezależne materialnie małżeństwo. Zgłoszenia — Zachodnia Agencja Reklamy plac Solny. 7249

POSZUKUJĘ 2 pokoje, kuchnia, — zwrot niewygórowanych kosztów remontu. Oferty „Słowo Polskie" pod nr. „7206". 7206

ZAMIENIĘ mieszkanie 3 pokojowe z kuchnią, łazienką i ogrodem na Sępolnie za 2 pokoje z kuchnią, łazienką w śródmieściu. Zgłoszenia „Słowo Polskie" pod „555". 7185

POSZUKIWANIA RODZIN

KOZINKIEWICZ Stefanię poszukuje ojciec Władysław Kozinkiewicz. Wyjechała z Niemiec, obecnie w poznańskim — zgłoszenia: Biskupizna Nr. 37, gm. Owiesno pow. Dzierżoniów. K 2851

DERWOJEDA Jana, Krukowskiego Stefana — Chocieńczyce — poszukujemy — Wrocław, Wyspiańskiego 12 m 1 Derwojed. 7239

RÓŻNE

TRANSPORTY — EKSPEDYCJA szybko — solidnie. Biuro „Transdal", Wrocław, Świdnicka 10. K-2679

TRANSPORTY masowe, ekspedycja sprawnie i solidnie. Wł. Czerwiński Przedsięb. Transportowe, Wrocław, ul. Kościuszki 142, tel. 81-91. 7255

JERZY JUNOSZA-GZOWSKI 32)

PLANY MOB WYKRADZIONE!

AUTENTYCZNA POWIEŚĆ SZPIEGOWSKA

Dziennikarz Leon Jodłowski złożył podanie w Sztabie Głównym o przyjęcie na agenta wywiadu. Wkrótce otrzymuje wezwanie do II-go Oddziału i rotmistrz Jarzębiewicz naznacza mu w kawiarni „Sim" spotkanie z pewnym majorem, wielką osobistością w wywiadzie.

— A dlaczego pan nie chce jechać do Rosji? Leon się zmieszał.

— Może jesteście kolego komunistą?!... — Podejrzliwie indagował major.

— Nie. Ale poprostu nie pomyślałem o tym. Nie znam zresztą dobrze tego języka...

— A, to co innego... — Dobrą ma prezencję, co? — zwrócił się do Jarzębiewicza.

— Zwracałem już na to właściwie uwagę panie majorze. Piękny — piękny, jak Apollo! Ma też nerw, potrzebny do służby wywiadowczej... I zdolny poza tym dziennikarz.

Jodłowskiego zażenowały te pochwały. Major o niewiadomym nazwisku i tajemniczym przydziale służbowym przyglądał się Jodłowskiemu przez duże okulary w ciemnej, rogowej oprawie. Oczy jego były nieprzyjemne, o dziwnym, rzadko spotykanym wrzecionowatym kształcie. Cała postać majora zdradzała siłę — był krępy i barczysty — ubrany również elegancko, jak i Jarzębiewicz.

— No zobaczymy — powiedział Leonowi na pożegnanie. Może co zrobimy z pana. Proszę nie tracić cierpliwości. Zawiadomimy redaktora...

Rotmistrz Jarzębiewicz zapłacił rachunek. Wyszli.

Jodłowski długo jeszcze siedział zamyślony.

Mógłby się jeszcze cofnąć — gdyby oczywiście zechciał — jeszcze nie było zapóźno!

Ale wcale tego nie pragnął. Marzył o spotkaniu z Klarettą. A droga do tego wiodła przez Sztab Główny...

— Niech się dzieje co chce! Nic nie mam do stracenia! Wzruszył ramionami.

ROZDZIAŁ DZIEWIĄTY.

„JUTRO NOWE ŻYCIE!...".

Wróciła energia, a wraz z nią i chęć do pracy. Jodłowski zaczął pisać. Redakcje brały teraz chętnie przeróżne jego artykuły. Nazwisko Leona wróciło na szpalty dzienników, a co tydzień wypłacano mu niewielkie honoraria. Zostały więc jako tako uregulowane sprawy finansowe, — Helena gospodarowała skrzętnie każdym groszem, zdobytym z takim trudem. Mieli już nową służącą...

Zachwiany byt domu uratowano... Nie było to co prawda dawne życie. Ostatni rok okazał się rokiem fatalnym dla ich małżeństwa. Helena dużo przecierpiała. Leon zszedł na manowce zgubnych powikłań sercowych — poza domem szukając pociechy dla rozognionej wyobraźni.

Klaretta Ram zepchnęła w cień złotowłosą Helenę. Sprawa rodziny straciła swe znaczenie.

Drugim ciosem była katastrofa finansowa — strata posady.

Schyłek roku 1937 zaprowadził Jodłowskiego na dno upokorzeń — był jądrem ciemności w jego życiu. I zdawałoby się, że nie ma już dlań znikąd żadnego ratunku.

...Odejście żony, ucieczka Klaretty, widmo głodowej śmierci! Nieszczęścia otoczyły Leona. Nie miał już sił na dalsze borykanie się z losem. Aż oto w zaraniu nowego 1938 roku odwróciła się karta — zaświeciło słońce! Uśmiechnęło się powodzenie, a nadzieja okazała swe promienne oblicze.

Co prawda nie wyrzekł się, ani nie zapomniał Klaretty — o, nie... — ale uczuciami jego rządził teraz rozsądek. Wyrozumował, iż zdobędzie ją — że się z nią złączy jedynie przez dobrze przemyślany wysiłek!

Praca w Wywiadzie miała zaprowadzić Leona do jej stóp. Nowe, ciekawe, lecz niebezpieczne zajęcie, musiało wyważyć żelazne drzwi, dzielące ich. Powinno było obalić słupy graniczne.

Zacisnął zęby i konsekwentnie dążył do celu. Pisał i zarabiał — czekając cierpliwie na decyzję Sztabu Głównego, która miała być dla niego niejako wyrokiem.

Żołędzinowski, po powrocie ze służbowej podróży odnalazł Leona. Nie poznał przyjaciela — był ogolony!... Głodowa szarzyzna znikła z twarzy. W oczach tliły się błyski wesołości.

(dalszy ciąg jutro).

Redaktor Naczelny: Teofil Witek F-16202 Wydawca: Sp. Wyd. „Czytelnik"
Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, ul. Krupnicza 13 — tel. Redakcji 27-55, tel. Wyd. 27-54. Red. Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godz. 12—13-tej.
Sekretarz Redakcji codziennie od 11 — 13. Redakcja za dział ogłoszeń nie odpowiada. Prenumerata z odbiorem na miejscu 90 złotych miesięcznie, z przesyłką pocztową 97 zł. z odniesieniem do domu 105 złotych. Druk. Sp. Wyd. „Czytelnik" Wrocław, ul. T. Kościuszki 49.